



ROTA

Słyszalne na Litwie
na falach krótkich

RADIO MARYJA

KATOLICKI GŁOS W TWOIM DOMU

poniedziałek - sobota - od 7⁰⁰ do 9¹⁵,
niedziela - od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ – 15455 kHz (25 m).
Codziennie od 17⁰⁰ do 24⁰⁰ – 7400 kHz (41 m)

DODATEK HISTORYCZNO-PATRIOTYCZNY DLA POLAKÓW NA LITWIE

11-17 grudnia 2025 r., nr 1390

Związek Polaków na Litwie staje w obronie TVP Polonia

Niezrozumiałe i niekorzystne działania

Prezes Związku Polaków na Litwie Waldemar Tomaszewski podpisał apel o powstrzymanie degradacji TVP Polonia i przywrócenie audycji polonijnych. Apel został skierowany do władz RP i kierownictwa Telewizji Polskiej.

Jak czytamy w apelu, Związek Polaków na Litwie z głębokim niepokojem przyjął informację o reorganizacji TVP Polonia, która przestała być samodzielną Anteną w strukturze Telewizji Polskiej i została pozbawiona dotychczasowego budżetu.



wzmocniała poczucie wspólnoty narodowej oraz przekonanie, że Polska pamięta i troszczy się o swoich obywateli i osoby pochodzenia polskiego, niezależnie od paszportu. Właśnie cotygodniowe magazyny i reportaże od lat były podstawą misji TVP Polonia: na bieżąco ukazywały życie Polaków na świecie, opowiadały o ich problemach i osiągnięciach, budowały szczególną więź z Krajem. W ostatnich latach produkcja licznych magazynów i reportaży odbywała się przy znaczącym wsparciu finansowym Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, a więc nie obciążała budżetu TVP. Były to zarazem narzędzia realizacji polityki państwa polskiego wobec diaspory, wspierające naukę języka polskiego, zachowanie tożsamości w kolejnych pokoleniach Polaków, oraz budowanie pozytywnego wizerunku polskości i Polski.

Dokończenie na s. 2

Polacy mistrzami świata w piłce nożnej – sześcioosobowej!

Historyczny sukces



Polscy piłkarze na MŚ w Meksyku zaprezentowali wysoką formę i nie przegrali żadnego spotkania – zarówno w fazie grupowej, jak i pucharowej

Reprezentacja Polski mistrzem świata w socca! Biało-Czerwoni w Cancun pokonali w finale gospodarzy turnieju – Meksyk i zostali najlepszą drużyną globu w piłce nożnej sześcioosobowej. Biało-Czerwoni odrobili straty i wygrali 3:1. To czwarty medal naszej kadry w historii jej występów na światowym czempionacie.

Socca to odmiana piłki nożnej, w którą gra się na mniejszym boisku. Na murawie przebywa sześciu zawodników - pięciu w polu i jeden bramkarz. Reprezentacja Polski jest aktualnym mistrzem Europy. W tym roku Biało-Czerwoni pokonali w finale Francję (4:2) i sięgnęli po historyczne złoto, a od 30 listopada występowali na rozgrywanych w Meksyku mistrzostwach świata.

Osiągnęli wielki sukces. Podopieczni Klaudiusza Hirscha w fazie grupowej zdobyli komplet punktów. Pokonali kolejno: Łotwę (6:2), Argentynę (4:1) i Paragwaj (8:1). W 1/8 finału udało im się wyeliminować obrońcę tytułu – Oman (2:1), zaś w ćwierćfinale poradzi sobie z Czechami (4:2). W niedzielny wieczór czasu polskiego, choć przegrywali, odrobili straty i

Dokończenie na s. 24



Niebowskazy

NIC WIĘCEJ

*Napisał „Mój Bóg” ale przekreślił, bo przecież pomyślał o tyle mój, o ile jestem sobkiem
napisał „Bóg ludzkości” ale się ugryzł w język, bo*

*przypomniał
sobie jeszcze aniołów i kamienie podobne w śniegu do
królików*

*wreszcie napisał tylko „Bóg”. Nic więcej.
Jeszcze za dużo napisał.*

Ks. Jan Twardowski

Hołd pamięci twórcy niepodległości Polski

W podniosłej atmosferze

5 grudnia, w dniu urodzin Marszałka Józefa Piłsudskiego, przedstawiciele Świąciańskiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie oraz delegacja z Podkarpacia oddali hołd jednemu z najważniejszych twórców polskiej niepodległości.

W Zułowie, rodzinnej miejscowości Józefa Piłsudskiego, przy kamieniu pamiątkowym ku czci Marszałka, uczestnicy uroczystości złożyli wieńce oraz zapalili znicze, wyrażając pamięć i szacunek wobec Marszałka Piłsudskiego oraz jego zasług dla Polski. Delegacji z Podkarpacia przewodniczył dr Jacek Magdoń, przewodniczący Komisji ds. Kontaktów z Polonią w Podkarpacim Zgromadzeniu Regionalnym.

Dokończenie na s. 2



Maksyma tygodnia:

Weź życie we własne ręce. I co się wtedy stanie? Coś strasznego: nie będzie kogo obwiniać.

Erica Jong

Niezrozumiałe i niekorzystne działania

Dokończenie ze s. 1

„Z ust niektórych polityków słyszeliśmy, że „formuła TVP Polonia wyczerpała się”, jednak żadne działania w Internecie lub mediach społecznościowych nie zastąpią unikatowego kontentu, którego jedynym producentem od lat była właśnie ta Antena. Dzięki niemu, czy to z TV, czy z Internetu Polacy na całym świecie (jak też w Polsce) na bieżąco otrzymywali aktualne informacje z całego świata polonijnego. Mogli wiele się dowiedzieć o sobie nawzajem, promować swoją działalność, czerpali motywacje

publicznego. Sprowadzanie audycji polonijnych do pojedynczego programu tygodniowo byłoby symbolicznym i bolesnym przekreśleniem ich dotychczasowej obecności. Jak czytamy w apelu, w dobie rosnących napięć geopolitycznych, intensywnej dezinformacji szczególnie Polacy żyjący za wschodnią granicą Rzeczypospolitej potrzebują wzmacniającego przekazu z kraju, przeciwdziałania presji propagandowej. „Osłabienie TVP Polonia byłoby gestem nie tylko niezrozumiałym, ale też bardzo niekorzystnym dla bezpieczeństwa informacyjnego

Komisji Sejmu i Senatu RP ds. Polonii i Polaków za Granicą, Prezesa Rady Ministrów, Ministra Spraw Zagranicznych o powstrzymanie likwidacji samodzielności TVP Polonia i zagwarantowanie jej środków finansowych, które pozwoli utrzymać, a nawet rozwinąć dotychczasową działalność w środowiskach polonijnych na całym świecie. Rozumiemy potrzebę umacniania i rozbudowy TVP World, tworzenia nowych redakcji, ale nie może to się odbywać kosztem Polaków poza krajem, wszak misja TVP Polonii



oraz inspiracje do lokalnej działalności obserwując inne środowiska” – zaznacza największa polska organizacja społeczna na Litwie. ZPL podkreśla, że przekreślenie jedną decyzją 30-letniego dorobku TVP Polonia jest działaniem niezgodnym z obowiązującą ustawą medialną, która zapewnia tej Antenie nie tylko emisję, ale i godne, twórcze funkcjonowanie. Prawie 20 milionów Polaków na świecie ma prawo do godnej reprezentacji na antenie nadawcy

państwa polskiego i jego diaspory. Rozumiemy potrzebę rozwoju TVP World czy Ośrodka Mediów dla Zagranicy, jednak działania te nie mogą odbywać się kosztem Polonii i Polaków za granicą, przy jednoczesnym ograniczaniu oferty TVP Polonia – Anteny, której misja jest wpisana w ustawowe obowiązki Telewizji Polskiej” – akcentuje ZPL. „Apelujemy do: Kierownictwa Telewizji Polskiej S.A. (w likwidacji), Prezydenta RP, Marszałków oraz

jest jednym z kamieni węgielnych ogólnonarodowej misji publicznej Telewizji Polskiej” – apeluje ZPL. I dodaje: „TVP Polonia to nie tylko redakcja czy kanał telewizyjny. To most między Polską a milionami rodaków rozsianych po świecie”.

Apel o powstrzymanie degradacji TVP Polonia i przywrócenie audycji polonijnych podpisał prezes Związku Polaków na Litwie, poseł do Parlamentu Europejskiego Waldemar Tomaszewski.

W podniosłej atmosferze

Dokończenie ze s. 1

W imieniu ZPL kwiaty złożyli członkowie Świątecznego Oddziału Rejonowego ZPL z prezeską Anną Łastowską na czele, członkinią Zarządu Głównego ZPL. Wydarzenie odbyło się w podniosłej atmosferze i stało się okazją do wspólnego uczczenia rocznicy

urodzin tego wybitnego Polaka. Miejsce pamięci o Marszałku w Żuławie jest z troską pielęgnowane i porządkowane przez ZPL. Kamień pamiątkowy ku czci Józefa Piłsudskiego został odsłonięty w listopadzie 2005 roku z inicjatywy wieloletniego prezesa ZPL Michała Mackiewicza. Widnieje na nim napis:

„Dał Polsce wolność, granice, moc i szacunek” oraz cytata Marszałka: „Są ludzie i są prace ludzkie tak silne i tak potężne, że śmierć przewyciężają, że żyją i obcują między nami”. Granitowy kamień Związków Polaków na Litwie ustawił obok dębu posadzonego w miejscu, gdzie znajdował się kiedyś dworek Piłsudskich.



WIEŚCI z Wileńszczyzny

Turniej w siatkówce kobiet



29 listopada w Starych Trokach odbył się turniej w siatkówce kobiet „Złota jesień” z okazji 55-lecia trockiej siatkówki. Mecze siatkarskie rozegrały 4 drużyny: trocki klub „Trakai”, „VSG Volley Victory” z Wisagini, klub „Cukrainis” z rejonu kowieńskiego i „Laimė” z Wilna. Pierwsze miejsce zajęły siatkarki z Wilna, drugie – „Cukrainis”, trzecie – siatkarki z Trok, czwarte miejsce przypadło drużynie z Wisagini. Zwycięzcy otrzymali medale i pisemne podziękowanie.

Spotkanie z poetą Pauliusem Norvilą

W bibliotece publicznej w Połukniu odbyło się spotkanie uczniów szkoły im. Longina Komołowskiego i klas początkowych gimnazjum „Medeinos” ze znanym poetą i pisarzem Pauliusem Norvilą. Rozpoczął on spotkanie od opowiadania o swojej drodze twórczej, o tym, jak rodziły się pulsujące swoistym humorem teksty do swej książki „Išprotėję eilėraščių”. Pisarz opowiadał i o innych książkach, m.in. o książce z obrazkami „Tėčio Marselio liežuvis”, ilustrowaną przez Patrycję Bluj-Stodulską. Kulminacją spotkania był program edukacyjny podczas którego dzieci z zamkniętymi oczyma wyobrażały słuchane wiersze. Najbardziej aktywne dzieci Norvila obdarował książeczkami z autografem.

Legenda o jeziorze Vilkokšnio

Wspólnota „Žiburys” w Grendawie zrealizowała projekt o legendzie jeziora Vilkokšnis. W ramach projektu wydano ilustrowaną książkę, w której artystka-malarka Virginija Aliukonė opierając się na mitologii, opowiadaniach, pieśniach, symbolach i znakach bałtyckich prezentuje legendę jeziora Vilkokšnio. Artystka stworzyła też rysunek subtelnie oddający temat legendy. Książka i wystawa prac malarskich zostały zaprezentowane w bibliotece publicznej w Hanuszyszkach.

„Boże Narodzenie inaczej”

Samorząd rejonu trockiego wspólnie z biblioteką publiczną w Trokach zaprasza do udziału w imprezach projektu „Boże Narodzenie w Trokach inaczej”. Mieszkańcy rejonu zapraszani są do udziału w zajęciach twórczych, podczas których nauczą się tworzyć dekoracje bożonarodzeniowe. Chętni powinni zarejestrować się do 13 grudnia w bibliotece publicznej w Trokach. Takie zajęcia odbędą się w 10 zorganizowanych bożonarodzeniowych pracowniach twórczych w bibliotekach w Starych Trokach, Trokach, Rudziszkach, Wysokim Dworze, Landwarowie, będą w nich uczestniczyć uczniowie.

Gałązka choinki dla szyrwincian

19 grudnia od godz. 12.00 przy siedzibie leśnictwa przy ul. Plento 50 odbędzie się akcja bezpłatnego rozdawania gałązek jodełek dla mieszkańców Szyrwint. Na święta upieką oni nimi swe mieszkania.

Zabawki i świece z wosku

15 grudnia w Centrum Kultury w Szyrwintach o godz. 18.00 będzie czynna pacownia twórcza, gdzie można będzie nauczyć się tworzyć zabawki i świece z wosku. Cena zajęć – 15 euro dla dorosłych, 5 euro dla dzieci do 10 lat.

Kiermasz bożonarodzeniowy i koncert w Podbrodziu

12 grudnia w Centrum Kultury w Podbrodziu w godz. 12.00-18.00 będzie czynny kiermasz bożonarodzeniowy. To doskonała okazja dla mieszkańców Podbrodzia i okolic do nabycia prezentów pod choinkę dla swych bliskich.

29 grudnia w Podbrodzkim Centrum Kultury o godz. 18.00 odbędzie się świąteczny koncert Igora Jarmolenki.

Igor Jarmolenka urodził się w 1969 r. w Wiłkomierzu. W dzieciństwie uczęszczał do szkoły muzycznej w klasie skrzypiec. Następnie śpiewał w chórze. W 2010 r. wydał pierwszy album „Posūkis”. W 2020 r. nagrał drugi album „Pakabino man”. Koncertował wspólnie z Ingą Valinskienė, Radzi, Nijolė Tallat-Kelpšaitė, grupą „Dar”, Beatą Wilkiń i jej grupą „Funky”.

Jan Lewicki

Unia praworządna przed południem



Federica Mogherini, Didier Reynnders, Vera Jurova, Ewa Kaili, Piero Antonio Panzeri, Mark Tarabella, Elisabetty Gualmini – co łączy tę długą listę nazwisk wysokich urzędników unijnych, polityków europejskich z pierwszych stron gazet? Łączy ich jedno słowo: „korupcja”.

Pełniąc wysokie stanowiska w Unii, nierzadko decydując o jej politykach w różnych aspektach, mając usta pełne frazesów o praworządności, demokracji, unijnych standardach, sami byli dalecy od tych standardów jak daleka jest Czukotka od Irlandii. Wszyscy wymienieni są też bardzo postępowi, nowocześni, awangardowi w swych poglądach. Lewicowi bez cienia podejrzeń. Dlatego też pewnie wszyscy in corpore kieszeń mieli po lewej stronie, do której zgarniali bez żenady łapówki, brudne pieniądze, pieniądze różnej maści lobbystów i przestępców pragnących się wzbogacić na unijnych funduszach.

Włoszka Mogherini, była szefowa unijnej dyplomacji, właśnie usłyszała zarzuty korupcyjne w związku z toczącym się śledztwem o oszustwa związane ze szkoleniem młodych dyplomatów finansowanych z kasy UE. Jest podejrzewana o ustawianie konkursów. Belg Didier Reynnders, były komisarz UE ds. praworządności, uff, był tak osobiście „nienagannie” praworządny, że belgijska policja tylko i czekała, gdy skończy swój mandat komisarza i utraci immunitet, aby móc mu postawić zarzuty korupcyjne – łapówki, pranie brudnych pieniędzy i takie podobne rzeczy. Belg, który urzędowo pilnował praworządności w całej Unii, a w związku z czym przed południem karcił i pouczał Polskę w sprawie rzekomego braku w niej praworządności, sam po południu szedł do brukselskich domów hazardu, gdzie prał brudne pieniądze. Był dobrze zorientowany w procedurze jak zawodowy oszust, biegły w schematach legalizowania brudnej forsy metodą wygrywania w totolotka. Vera Jurova, czeska komisarz ds. wartości i przejrzystości, uff, też wiekopomne zasługi położyła w walce o polską praworządność. Zastępną z tego, że gdy mówiła o Polsce rządzonej przez polityków konserwatywnych, zawsze podkreślała, że KE „nie zawaha się...” i dalej dopowiadała, jakich to kar nie zawaha się użyć wobec Warszawy, o ile ta nie poprawi swej wyimaginowanej niepraworządności. Sama Jurova była na tyle przejrzysta i obleczona we wszelakie unijne wartości, że omal nie skończyła w czeskim więzieniu, gdzie przebywała podejrzewana o.... no właśnie,

a jakże inaczej, o korupcję. Szczęśliwie z owego więzienia wyszła, gdy główny świadek w jej sprawie nieoczekiwanie odszedł w zaświaty. Gdy w ten sposób stała się w pełni praworządna, w nagrodę została komisarzem „naszej Unii”, jak to mawia Ursula von der Leyen. Ursula von der Leyen, szefowa Komisji Europejskiej z niemieckiego nadania, też jest wybitnie praworządna. Walczy o praworządność zawzięcie w Polsce, na Węgrzech, na Słowacji, w Rumunii, no słowem tam wszędzie, gdzie wygrywa nie ta partia, którą sobie życzy Niemka na najważniejszym unijnym stołku. A sama? Na razie żadnych zarzutów korupcyjnych nie ma. Sprawy sądowe z amerykańskim dziennikiem „New York Times” przegrała wprawdzie i ma nakaz TSUE, by ujawnić swą korespondencję z dyrektorem naczelnym Pfizer w sprawie zakupu przez KE nadmiarowych ilości szczepionek przeciwko Covid-19 (tak gdzieś na 4 mld euro nadmiarowych), ale korespondencji nie ujawnia. Bo jest „praworządna”. W nosie ma orzeczenia TSUE, gdy chodzi o nią samą. Co innego, gdy TSUE orzeknie, poza swą kompetencją nawet, w sprawie stanowienia prawa w Polsce. To już zupełnie inne zawiązanie. Tam muszą być kary i KE nigdy nie zawahała się ich stosować.

Greczynka Ewa Kaili, była kiedyś wiceprzewodniczącą Parlamentu Europejskiego, gwiazdą europejskiej lewicy oraz unijnej praworządności. Wszelkie pisane przeciwko Polsce rezolucje, odezwy i inne dezyderaty nie mogły się obyć bez jej udziału. Zawsze przed południem była Greczynka praworządna. Aż sama nie trafiła za kratki, gdy belgijska policja nakryła ją na korupcyjnym procederze. Promowała do spółki z innymi jako Piero Antonio Panzeri, Mark Tarabella, Elisabetty Gualmini kraje Magrebu na forum Unii jako państwa, które bardzo mocno podciągnęły się w dziedzinie praworządności, praw człowieka i wysokich standardów w traktowaniu kobiet. Tę oczywistą perorę Greczynka wciskała Europejczykom, rzecz jasna, nie za darmo. W miejscu jej pomieszkiwania policja znalazła setki tysięcy oiro w torbach plastikowych jako napiwki od katarskich szejków. Od nazwy tego kraju właśnie cała afra zyskała kryptonim Katargate, synonim sprzedajności unijnych polityków, którzy za worki pieniędzy od bliskowschodnich satrapów handlowali swymi „wartościami”.

Korupcja w Unii Europejskiej jest plagą, to przyznają nawet bardzo pro-unijne, poukładane, wymusztrowane w politycznej poprawności media. Popierają one bezapelacyjnie Unię, wszystkie jej polityki, nawet najbardziej utopijne i szkodliwe, ale widzą, że Kolos jest na unijnych skurupowanych i przekupnych nogach. Niedługo więc wstąpi. Domagają się więc nawet lewicowo-liberalne media szybkich zmian, póki jeszcze czas. Unia, widząc co się święci, wyszła z Dyrektywą antykorupcyjną. Chce poprzez nią poskromić swoją własną korupcję, jak też ko-

rumpcję państw członkowskich. W tym celu prawo antykorupcyjne ma być ujednolicone w całej Unii, tak by wszyscy wiedzieli prawidłowo, czym jest przestępstwo natury korupcyjnej. Dyrektywa została sporządzona w roku 2023, została przepracowana przez KE, poprawiona przez PE, by potem utknąć w martwym punkcie. Coś zaczęło przeszkadzać w ostatecznym uchwaleniu prawa. Nie wszystkie kraje, w tym Niemcy, chcą, by przestępstwo „nadużycia stanowiska” było traktowane w wymiarze prawa karnego. Wolą żeby było to wykroczenie administracyjne. Tylko że święte brukselskie krowy będąc na urzędzie i go nadużywając potrafią spowodować ogromne straty (np. poprzez nietransparentne, ustawione konkursy). Eksperti szacują, że w skutek lewych konkursów, korupcji, łapówek, kumoterstwa UE rocznie traci gigantyczne pieniądze. Według różnych szacunków od 120 mld euro do nawet 179 mld euro. Jeżeli zaś do plagi korupcji dorzucić jeszcze legendarną wręcz brukselską biurokrację, płodzącą masę nikomu i do niczego nie potrzebnych przepisów, przeregulowania gospodarki w oparciu o ideologiczne utopie rządzących Unią – to otrzymamy pełny obraz nędzy i rozpacz „naszej Unii”. Niewydolnego, skorumpowanego, z błyskiem szaleńca w oczach molocha. Żeby oszacować, jak bardzo Unia jest ubezwłasnowolniona, innowacyjnie spóźniona i przeregulowana, należy zapoznać się z raportem Dragiego, byłego włoskiego premiera. W liczbach wymiernych wystarczy wymienić jedynie te dane traktujące o potencjale gospodarczym UE. O ile w roku 1990 Unia potrafiła jeszcze wypracować PKB sięgający 25 proc. światowego PKB, o tyle dzisiaj wskaźnik ten spadł do 14 proc. Niewyobraźalny wręcz spadek potencjału gospodarczego najbardziej ponoć rozwiniętej części świata, jak sama siebie lubi reklamować Unia.

Wierchuszka UE, walcząc o praworządność, demokrację i prawa człowieka, staje się coraz bardziej groteskowa. Robiąc z siebie niemal świątynię tych cech (jakże obłudnie), domaga się od państw aspirujących dopiero do Unii takich standardów, że albańska Prokuratura ds. Korupcji i Przestępczości Zorganizowanej oskarżyła prawie wszystkich urzędników państwowych – w tym byłych prezydentów, premierów, ministrów i burmistrzów – o nadużycia władzy, aby tylko móc im sprostać. Ściana pobielana, pełna robactwa korupcji, by sparafrazować biblijne strofy, ta Unia – od innych domaga się czegoś, czego sama nawet nie zamierza respektować. Ściga i karze nawet poza swymi kompetencjami kraje z nieprawowitą władzą w jej oczach, narzuca swe poronione prawa w dziedzinach, które jej nie zostały przekazane przez kraje członkowskie (jak np. „matżeństwa jednopłciowe”, których uznania domaga się ostatnio od Polski prawem kaduka), a po południu sama się tajdaczy...

Tadeusz Andrzejewski,
radny rejonu wileńskiego

TYDZIEŃ NA LITWIE

Eksperymentalne badania gleby w Noreikiškės

Ugromienie gleby to przepis na katastrofę, a prowadzenie jednej uprawy na polu powoduje m.in. erozję i suchą glebę. Najlepszą formą jej uprawy jest płodozmian – do takich wniosków doszedł międzynarodowy zespół naukowców, m.in.



z Wrocławia, który nieprzerwanie od 1967 r. badał jedno z litewskich pól. W skład zespołu weszli naukowcy z Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, a towarzyszyli im specjaliści z Włoch i Litwy. Badania były prowadzone w litewskiej miejscowości Noreikiškės, na terenie Stacji Doświadczalnej Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie. W ramach eksperymentu w Noreikiškės stosowano różne systemy użytkowania gleby: ugór, monokulturę żyta lub kukurydzy bez nawożenia, monokulturę żyta lub kukurydzy z nawożeniem mineralnym i płodozmian (intensywna rotacja upraw tzw. sześciopolówka).

Szef polskiego MSZ-u zwołał pilne spotkanie ministrów Rady Państw Morza Bałtyckiego



Bezpieczeństwo w regionie, w tym trwające rozmowy ws. zakończenia walk w Ukrainie, a także bieżące prace w ramach UE były tematami zwołanego w tym tygodniu przez szefa MSZ Radosława Sikorskiego pilnego spotkania ministrów spraw zagranicznych Rady Państw Morza Bałtyckiego. Spotkanie odbyło się w formule wideokonferencji, w której udział wzięła także szefowa unijnej dyplomacji Kaja Kallas. Rada powstała w 1992 r., a Polska znalazła się w gronie współzałożycieli organizacji. Państwami członkowskimi są obecnie Dania, Estonia, Finlandia, Islandia, Litwa, Łotwa, Niemcy, Norwegia, Polska i Szwecja, a także UE. W lipcu br. Polska objęła roczne przewodnictwo w Radzie Państw Morza Bałtyckiego.

Litewski minister adwokatem Ukrainy i Mołdowy w sprawie akcesu do UE

Członkostwo Ukrainy w UE jest warunkiem koniecznym bezpieczeństwa europejskiego oraz elementem gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy – oświadczył we wtorek szef MSZ Litwy Kęstutis Budrys po spotkaniu w Wilnie z unijną komisarz



ds. rozszerzenia Martą Kos. Według komunikatu, szef litewskiej dyplomacji przekonywał podczas spotkania z unijną komisarz, że „rozszerzenie Wspólnoty jest instrumentem geopolitycznym kontynentu, który pozwala nam zapewnić pokój i bezpieczeństwo w naszej Europie”. „Ukraina i Mołdawia znajdują się obecnie na czele procesu rozszerzenia, a ich postępy na drodze do członkostwa w UE muszą być wyraźnie uwzględnione w decyzjach Wspólnoty” – zaapelował Budrys. Minister podkreślił, że rozszerzenie UE będzie jednym z głównych priorytetów litewskiej prezydencji w Radzie UE w pierwszej połowie 2027 r.

Wilno analizuje możliwości konfiskaty majątku Białorusi na Litwie



W połowie grudnia Rada Bezpieczeństwa Państwa (VGT) omówi środki radzenia sobie z zagrożeniem ze strony przemysłowych balonów z Białorusi. Ocenę również możliwości zamrożenia lub konfiskaty białoruskiego majątku znajdującego się na Litwie – poinformował prezydent Gitanas Nausėda. Dodał, że chodzi o to jaki jest majątek Białorusi i jakie są możliwe działania w tym zakresie. To znaczy – zamrozić albo skonfiskować białoruski majątek znajdujący się na terytorium Republiki Litewskiej. Według Nausėdy ciągłe apele Białorusi o rozpoczęcie konsultacji na poziomie politycznym oznaczają chęć rozmów na temat sankcji. Obecnie UE stosuje ograniczenia wobec białoruskich nawozów potasowych, jednak Wilno chciałoby, aby w odpowiedzi na wypuszczane balony Unia rozszerzyła ograniczenia o nawozy azotowe oraz o szersze sankcje wobec sektora lotniczego.

Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie

Świadectwo uczynków

Wsparcie pomaga Kościołowi na Wschodzie nie tylko przetrwać, ale też stawać się znakiem nadziei dla tych, którzy zmagają się z trudną codziennością i z konsekwencjami historii – mówił bp Krzysztof Chudzio, przewodniczący Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski, podczas konferencji prasowej zapowiadającej XXVI Dzień modlitwy i pomocy materialnej Kościołowi na Wschodzie obchodzony w drugą niedzielę Adwentu.

Bp Chudzio przyznał, że „tego dnia nie traktujemy jako filantropii, ale jako wydarzenie religijne”. „Zmieniły się czasy, ale misja Kościoła nie zmieniła się. Wierze musi towarzyszyć świadectwo uczynków” – zaznaczył. „Jesteśmy wezwani do utożsamiania się z sercem Boga, który troszczy się o potrzeby swoich dzieci” – wskazał.

Pomoc pomaga Kościołowi na Wschodzie przetrwać

Hierarcha zwrócił uwagę, że „nasze zobowiązanie do pomocy wynika z wyraźnej bliskości duchowej z tym Kościołem”, jako, że „znaczna część członków Kościoła, objętego pomocą Zespołu, to nasi rodacy”. Przyznał, że ten Kościół jest nam duchowo bliski.

Bp Chudzio wyjaśnił, że Zespół dostarcza Kościołowi na Wschodzie wsparcie duchowe, materialne, charytatywne, edukacyjne i kulturowe.

„Jako chrześcijanie jesteśmy wezwani do nieustannej modlitwy, a zwłaszcza w tym wypadku do modlitwy wstawienniczej. Polecamy Panu Bogu potrzeby tamtych wspólnot kościelnych, a one modlą się za nas. W ten sposób realizujemy chrześcijańskie powołanie” – zaznaczył hierarcha.

Bp Chudzio wyjaśnił, że poprzez wsparcie materialne katolicy spełniają obowiązek rozkrzewiania wiary, czyli angażują się w apostołstwo. „Jest to konkretna realizacja miłości bliźniego. Konstruktwna praca do usunięcia ubóstwa i niesprawiedliwości społecznej” – ocenił. Dodał, że również „wsparcie edukacyjne

to nie tylko moralny obowiązek, ale zasadniczy element życia wiary”.

Bp Chudzio podkreślił, że „te działania pomagają Kościołowi na Wschodzie nie tylko przetrwać, ale pomagają też stawać się znakiem nadziei dla tych, którzy zmagają się z trudną codziennością i z konsekwencjami historii”. Skierował

i mamy się czym podzielić z ludźmi, którzy są w bardzo trudnej sytuacji” – zaznaczył i dodał, że 20 km od Zaporozia przebiega linia frontu.

Hierarcha podkreślił, że przy każdym kościele pomoc mogą otrzymać wszyscy niezależnie od wyznania. „Wasza misja w Ukrainie i w Białorusi jest ogromnym wspar-

liturgiczną (334 tys. zł); odbudowę i remonty kościołów, kaplic, świetlic, sal katechetycznych, domów zakonnych (461 tys. zł); działalność kulturalną i oświatową.

Ks. Kryża poinformował, że w 2025 roku Zespół wydał na pomoc Kościołowi w Ukrainie ponad 1,3 mln zł.



również wielkie podziękowanie dla Kościoła w Polsce za pomoc, by Zespół mógł działać. Poprosił zarazem o dalsze wspieranie dzieł.

Pomoc modlitwenna i materialna ma ogromne znaczenie

Bp Jan Sobito, biskup pomocniczy Diecezji Charkowsko-Zaporoskiej w Ukrainie, podziękował w imieniu wszystkich biskupów za pomoc okazywaną Ukrainie. „Dziękujemy Bogu za to, że ta pomoc dla Wschodu jest od tylu lat dla nas wsparciem, przede wszystkim duchowym” – przyznał.

„Misja, którą wy wspieracie, dała możliwość kapłanom pracować” – ocenił i dodał, że gdyby nie ta misja, nie byłoby możliwości zakupu benzyny, ogrzania domów czy katechizacji dzieci, funkcjonowania siostr na parafiach.

Bp Sobito poinformował, że Kościół katolicki udziela różnorodnej pomocy także osobom, które nie są związane z Kościołem. „Pomoc jest rozdzielana wszystkim potrzebującym. Wasza pomoc dociera do nas

ciem. Wasza pomoc modlitwenna i materialna ma ogromne znaczenie” – przyznał.

W 2025 roku Zespół zrealizował 167 próśb na kwotę 2,4 mln zł

Ks. Leszek Kryża TChr, dyrektor Biura Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie przy Konferencji Episkopatu Polski, podsumował pomoc Zespołu w 2025 roku. Wskazał, że w porównaniu z rokiem ubiegłym, rok 2025 był dla Zespołu od strony finansowej lepszy o ponad 200 tys. zł. W 2025 roku Zespół zrealizował 167 próśb na kwotę 2,4 mln zł.

Duchowny wyjaśnił, że zebrane środki zostały przeznaczone na organizację letniego wypoczynku dla 35 grup dzieci i młodzieży z różnych krajów m.in. Ukrainy, Białorusi, Kazachstanu, Uzbekistanu (334 tys. zł); wsparcie i funkcjonowanie różnych obiektów pomocowych jak domy opieki, domy samotnej matki, świetlice, przytuliska dla bezdomnych, stołówki (758 tys. zł); stypendia dla studentów (79 tys. zł); pomoc

Druga niedziela Adwentu to w Ukrainie dzień dziękczynienia i modlitwy za tych, którzy niosą pomoc

Ks. Waldemar Pawelec SAC, przełożony Wspólnoty Księży Pallotynów w Kijowie, wskazał, że wszystkie konkretne inicjatywy można podzielić na dwie części: do wybuchu pełnoskalowej wojny i po jej rozpoczęciu.

Pallotyn przyznał, że do wybuchu wojny pomoc finansowa przeznaczana była na kwestie remontowo-budowlane kościołów i budynków parafialnych, zajęcia katechetyczne, kwestie liturgiczne jak księgi liturgiczne i paramenty liturgiczne, kwestie katechetyczne jak wyposażenie salek katechetycznych, dofinansowanie kursów nowej ewangelizacji, rekolekcji dla rodzin i grup. Dodał, że sytuacja diametralnie zmieniła się, kiedy rozpoczęła się wojna. Przyznał, że w wyniku wojny najbardziej cierpią osoby najsłabsze.

Ks. Pawelec wyjaśnił, że współ-

noty parafialne w Ukrainie są bardzo małe i nie są w stanie utrzymać budynku kościoła czy kaplicy. „Dzięki pomocy Zespołu mogą one funkcjonować i ich członkowie mogą normalnie żyć. To jest bardzo realna pomoc, którą otrzymujemy i za którą ja – w imieniu posługujących kapłanów i siostr zakonnych – bardzo dziękuję” – pokreślił. Zaznaczył, że druga niedziela Adwentu to w Ukrainie dzień dziękczynienia i modlitwy za tych, którzy niosą pomoc.

Pomoc na pewno jest potrzebna i na pewno trafia do osób potrzebujących

Dr Maria Anufryieva, wolontariuszka Zespołu Pomocy Kościołowi na Wschodzie, od kilku lat poświęca swój urlop na wyjazdy misyjne do Kazachstanu i Uzbekistanu. „Bogactwem wspólnoty wolontariuszy Zespołu jest to, że jesteśmy osobami świeckimi w różnym wieku. Są tam młodzi dorośli jak i ludzie aktywni zawodowo, a także emeryci, którzy nie boją się podjąć ryzyka i wyzwania” – przyznała.

Wolontariuszka wskazała, że dla ludzi młodych niesamowitym doświadczeniem są spotkania w większym gronie, gdyż na co dzień spotykają się w parafii w grupie kilku osób.

Dr Anufryieva zauważyła, że większość dzieci uczy się modlitwy nie od rodziców, ale od posługujących tam siostr. „Siostry organizują wakacje z Bogiem dzięki Zespołowi Pomocy Kościołowi na Wschodzie. Dzieci podczas tych wyjazdów mają trzy posiłki dziennie i ubrania dopasowane na swoją miarę” – mówiła. Podkreśliła, że pomoc na pewno jest potrzebna i na pewno trafia do osób potrzebujących.

Dzień Modlitwy i Pomocy Materialnej Kościołowi na Wschodzie obchodzony jest w Kościele w Polsce od 2000 roku w drugą niedzielę Adwentu. Ma on na celu wsparcie duchowe i materialne wiernych na terenach dawnego Związku Radzieckiego, przede wszystkim na Białorusi i Ukrainie, ale także w Rosji, na Kaukazie i w Azji Środkowej.

„Radio Watykańskie”, BP KEP

Leon XIV: świat potrzebuje nadziei!

Dla Boga nie ma rzeczy niemożliwych. Przygotujmy się na Jego królestwo, przyjmijmy je. Najmniejszy – Jezus z Nazaretu, będzie nas prowadził! On, który oddał się w nasze ręce, od nocy swoich narodzin do ciemnej godziny śmierci na krzyżu, jaśnieje w naszej historii jak wschodzące słońce – powiedział Papież podczas rozważania przed niedzielną modlitwą Anioł Pański.

Papież na początku rozważania wskazał, że w modlitwie Ojciec nasz, którą odmawiamy codziennie, wzywamy: „Przyjdź królestwo



Twoje”. Poprzez tę modlitwę „kierujemy się ku Nowemu, które Bóg dla nas przygotował, uznając, że bieg historii nie jest z góry napisany przez moźnych tego świata”. Leon XIV dodał: „Oddajemy nasze myśli i siły na służbę Bogu, który przychodzi królować nie po to, aby nas zniewolić, ale nas wyzwolić”. Taka jest Ewangelia – „prawdziwa dobra nowina, która nas motywuje i angażuje”.

Pan Jezus objawia królestwo Boże w łagodności i pokorze. Prorok Izajasz porównuje to do „odrośli” – obrazu narodzin i nowości. „Na odrósł, który wyrasta z pozor-

nie martwego pnia, zaczyna wiać Duch Święty ze swoimi darami” – zauważył Ojciec Święty.

Takie doświadczenie przeżył Kościół podczas Soboru Watykańskiego II, który zakończył się dokładnie 60 lat temu. Jest to „doświadczenie, które odnawia się, gdy wspólnie zmierzamy ku królestwu Bożemu, wszyscy pragnąc je przyjąć i służyć mu. Wtedy nie tylko wyrastają rzeczywistości, które wydawały się słabe lub marginalne, ale realizuje się to, co po ludzku wydawało się niemożliwe”.

„Radio Watykańskie”



Portal dla Ciebie i o Tobie

Rubryka powstała przy współpracy „Tygodnika Wileńszczyzny” z portalem L24.lt. Portal L24 jest jednym z dwóch czterojęzycznych portali informacyjnych na Litwie, wydawanym w językach: polskim, litewskim, rosyjskim i angielskim.

Ksiądz Tadeusz Jasiński dla Radia Wilno: adwent ma podwójne znaczenie



Adam

Mamy naprawdę szczęście, że naszymi przewodnikami są tacy kaptani jak ksiądz Tadeusz.

Wszystkiego dobrego, szczęść Boże!

Krystyna

Adwent ma charakter refleksyjny, ale nie pokutny w takim wymiarze jak Wielki Post. To czas, w którym mamy uświadomić sobie, że oczekujemy na powtórne przyjscie Jezusa Chrystusa. Dla chrześcijan to radosny czas przygotowania na przyjscie Pana.

Janka

Podczas adwentu tradycją w Kościele katolickim są odprawiane w tym okresie o świcie msze, zwane roratami. Są to msze ku czci Maryi Panny, na pamiątkę tego, że przyjęła nowinę od archanioła Gabriela, zwiastującego, iż zostanie Matką Syna Bożego.

Filip

Adwent zaczyna się w czwartą niedzielę poprzedzającą święto Bożego Narodzenia i trwa do wieczora 24 grudnia.

Na adwent składają się cztery niedziele adwentowe. Symbolizują je cztery świece, które kolejno zapalane są w każdą niedzielę adwentu przy ołtarzach w kościołach.

Każda ze świec ma swoją nazwę. Zapalana w pierwszą niedzielę adwentu nazywa się Świecą Proroka (Świeca Nadziei) i symbolizuje proroków, którzy zapowiedzieli przyjscie Mesjasza.

Świeca zapalana w drugą niedzielę adwentu to Świeca Betlejem (Świeca Pokoju) – na pamiątkę miejsca, w którym narodził się Jezus.

Świeca Pasterzy (Świeca Radości) zapalana jest w trzecią niedzielę. Przypomina pasterzy, którzy jako pierwsi ujrzeli Jezusa i ogłosili światu radosną nowinę.

Ostatnia świeca, zapalana w czwartą niedzielę adwentu, nazywa się Świecą Aniołów (Świeca Miłości). Symbolizuje ona aniołów, którzy objawili się pasterzom w grotcie betlejemskiej, ogłaszając im narodziny Dzieciątka Jezus.

Ola

Warto się dobrze przygotować do świąt. Nie tylko wysprzątać dom, zakupić prezenty i przygotować wyjątkową wigilię. Ale przede wszystkim, przygotować siebie na przyjęcie Jezusa.

Już 30 listopada rozpoczniemy adwent, czas radosnego oczekiwania, duchowego przygotowania na narodziny Jezusa. Czym dla katolika jest post przed Bożym Narodzeniem i jak należy się zachować w tym szczególnym okresie? O to pytaliśmy dzisiejszego gościa audycji „Rozmowa Dnia”, a był nim redaktor naczelny katolickiej gazety „Spotkania”, rezydent parafii św. Piotra i Pawła w Wilnie, ksiądz Tadeusz Jasiński.

Minister spraw wewnętrznych Kondratowicz wzywa Komisję Europejską do poparcia sankcji wobec Mińska

Minister spraw wewnętrznych Władysław Kondratowicz skierował list do komisarza ds. spraw wewnętrznych i migracji UE Magnusa Brunnera, wzywając o podjęcie natychmiastowych działań w związku z ostatnim nasileniem się ataków hybrydowych ze strony Białorusi, podczas których systematycznie naruszana jest przestrzeń powietrzna Litwy – podało ministerstwo.

Decyzje ministra spraw wewnętrznych Władysława Kondratowicza budzą kontrowersje i są oceniane jako wręcz szkodliwe dla zwykłych mieszkańców Wileńszczyzny - Polaków mieszkających po obu stronach granicy. Pochopne działania boleśnie dotknęły przede wszystkim zwykłych mieszkańców pogranicza, ograniczając swobodę podróży, kontakty rodzinne, pogłębiając izolację i prowadząc do społecznego rozdarcia. W rezultacie sankcje, które miały być narzędziem bezpieczeństwa, stają się źródłem chaosu i marginalizacji, co rodzi pytania o ich skuteczność i długofalowe konsekwencje dla stabilności regionu.

r.w.

Teraz się obudził minister. Wcześniej wydał rozkaz o zamknięciu granicy z Białorusią, co było decyzją fatalną i nieprzemyślaną. Nic nie dało, tylko zaszkodziło firmom transportowym, których ciężarówki zostały uwięzione na Białorusi. Natomiast rodziny podzielone granicą zostały odcięte, co było bolesne szczególnie w listopadzie, gdy zwyczajowo odwiedza się groby bliskich.

Wilniuk

To typowy karierowicz gotowy nawet do wojny, zdrójca Wileńszczyzny.

Marcin

Co to za minister? Zamiast troszczyć się o obywateli, o ich dobrostanie, zajmuje się gierkami politycznymi i co najgorsze, że całkiem nie umie

grać w tę grę! Zresztą tak samo jak i śpiewać - ocenę jego umiejętnościom dali jego podwładni funkcjonariusze policji, gdy to wygwizdali ministra Kondratowicza, gdy próbował im zaśpiewać ze sceny zamiast tego żeby rozwiązywać nabolące problemy policjantów.



FOT. VRMLRVLIT

Cynizm polityczny
Wysłał listy do UE o bezpieczeństwie, podczas gdy jego decyzje stworzyły chaos i izolację dla mieszkańców pogranicza. Prawdziwe zagrożenie hybrydowe to rozdarcie społeczności, które sam pogłębia.

z rejonu

To przecież najzwyklejszy w świecie karierowicz, który zaprzedał swoją polską duszę litewskim socdemom za możliwość zasiadania na ministerialnym „złotym stołku”. Ile srebrników kosztuje dzisiaj polskość? To właśnie taki przypadek, gdy członkostwo w polskiej partii oraz służbę dla sprawy polskiej zamienił za stołek i robotę na rzecz litewskich socjaldemokratów, którzy w prostej linii wywodzą się od sowieckich komunistów. Poszedł na współpracę z tymi samymi socdemami, którzy przez lata na zmianę z konserwatystami na różne sposoby zwalczały wileńską polskość. Czy zrobił to dla ministerialnej posady, dla litewskich srebrników, a może złamali mu moralny i polityczny kręgosłup, a może tego kręgosłupa nigdy nie miał? Tak czy inaczej, żadna twierdząca odpowiedź na te pytania chwały

mu nie przynosi, a wręcz przeciwnie. Dali mu stołek ministra nie ze względu na kompetencje, tylko za możliwość robienia kariery robiąc za „użytecznego Polaka”. Dokładnie taką samą rolę w poprzednim rządzie odgrywała Dobrowolska, która została ministrem sprawiedliwości nawet pomimo braku magisterki.

Janusz Wilno

Ten cały Kondratowicz zaczął służyć socdemom jeszcze w samorządzie, gdy po nadużyciach wyborczych w 2023 roku obsadzili mera rejonu wileńskiego i zaczęli zbierać ekipę, jemu dali dyrektora samorządu. Wkrótce napisał do Głównej Komisji Wyborczej list, żeby zmienili okręgi wyborcze. To było na szkodę Polaków, którzy przez wiele lat walczyli o to, aby zachować tzw. polskie okręgi wyborcze do Sejmu. W 2016 roku ta walka zakończyła się sukcesem. A tu Kondratowicz wyskoczył jak Filip z konopi z listem popierającym rozbięcie okręgów korzystnych dla Polaków na Wileńszczyźnie. Rejon wileński podzielili na cztery części. Czyli rozparcelowali Wileńszczyznę za pomocą zdradliwego i manipulacyjnego pisma Kondratowicza. Jak widzimy po to dają im stołki, żeby rozbijać Polaków, o to tak naprawdę chodzi.

Antoni

Dyskryminująca Polaków zmiana okręgów wyborczych na Wileńszczyźnie – to wynik karierowiczostwa i zdrady Władysława Kondratowicza.

Z Miednik Królewskich

Stalin przeciął Wileńszczyznę granicą, dzieląc ją na wschodnią, leżącą obecnie w granicach Białorusi i zachodnią – na Litwie. Zamykając przejścia i pogłębiając izolację wygląda na kontynuację dzieła tego zbrodniarza. Innymi metodami, ale ten sam cel: rozdarcie polskiej wspólnoty.

Renata

Zdrójca i pieriekulski.

Metropolia padają pierwsze

Nowy Jork jest jednym z największych miast na świecie. Miastem symbolem, kojarzącym się z amerykańskim sukcesem, bogactwem, wolnością – słowem światem Zachodu, do którego uciec pragnęło miliony głodnych sukcesu ludzi z całego świata.

Marek

Smutne ale, niestety, prawdziwe jest stwierdzenie, że duże miasta na Zachodzie jako pierwsze stały się ofiarą eksperymentów skrajnej lewicy. Dlatego dziś są albo pod butem muzułmanów (którzy przejęli władzę w metropoliach w wyniku wyborów),

albo mokasyn w tęczowych skarpetkach czyli skrajnych ideologów „nowego świata” uległego wobec środowisk lgbt+. Tak to dziś wygląda w wielkich zachodnich metropoliach

r.w.

Na naszych oczach dokonuje się islamizacja Europy oraz Zachodu. Ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Wachter

Saudyjskie petro-dolary od lat finansują ekspansję islamu na Europę. A naiwni euro biurokraci sami zastawiają pułapkę na swoje kraje, bezmyślnie przyjmując „uchodźców” wśród których jest

wielu zwykłych bandytów, o czym wielokrotnie się niestety przekonaliśmy przy okazji zamachów terrorystycznych.

czytelnik

Znalezione w sieci:

„Europa była silna i opierała się muzułmańskiemu najazdom wówczas, gdy była oparta na wartościach i głęboko zakorzeniona w chrześcijaństwie, gdy była silna duchem. Dlatego należy porzucić lewicową poprawność polityczną, nazwać rzeczy po imieniu i przystąpić do skutecznej obrony naszego europejskiego, chrześcijańskiego domu, dopóki nie jest za późno.”

Nadszedł czas, byś opowiedział światu swoją historię!

Byłeś świadkiem ciekawego zdarzenia? Napisz, zrób zdjęcie, nakręć film na każdy temat i prześlij na adres info@L24.lt, a my je opublikujemy.

Wśród autorów najciekawszych tekstów rozlosujemy atrakcyjne nagrody! Świat czeka na twoją historię!

www.L24.lt info@L24.lt



Flaga Wileńszczyzny

HYMN WILEŃSZCZYZNY

Wileńszczyzny drogi kraj

Słowa i muzyka
Jana Gabriela Mincewicza

Gdzie nad Wilią drżą kaczeńce,
Zapatrzone w modrą gładź,
Świętojańskie płyną wieńce
By dziewczętom szczęście dać.

Refren: Ukochana moja ziemio,
Wileńszczyzny drogi kraj.
Na nic Ciebie nie zamienię,
Z Tobą żyć i umrzeć daj.

W Ostrej Bramie dnia każdego,
Woła wiernych dzwonów spiż.
A Trzy Krzyże Wiwulskiego,
Jak drogowskaz wiodą wzwyż.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Rozrzucone ojców kości,
Pośród jarów, pośród gór,
Co broniły tu polskości,
Dając dla nas piękny wzór.

Refren: Ukochana moja ziemio...

Szanowni Czytelnicy!
Drodzy Mieszkańcy Wileńszczyzny!



Wileńszczyzna to szczególna i wyjątkowa ziemia, to dziedzictwo naszych przodków i spuścizna wielu pokoleń. Od wieków Wileńszczyzna to kraj wielonarodowościowy, gdzie obok siebie mieszkają Polacy i Białorusini, Rosjanie i Litwini, Żydzi i Tatarzy. Większość mieszkańców Wileńszczyzny, mimo tragicznych zawirowań historii XX wieku, nadal stanowią Polacy.

Każda wspólnota, aby mogła istnieć i rozwijać się, potrzebuje również symboli wokół których się jednoczy, na których może oprzeć swoją tożsamość. Dlatego na winiecie naszego Tygodnika widnieje jeden z herbów, ujmujących nasz symbol chrześcijański Trzech Krzyży górujących nad Wilnem oraz św. Michała Archanioła, zwalczającego zło i szatana. Symbol ten zaproponowano na początku lat dziewięćdziesiątych jako herb rejonu wileńskiego. Mając na uwadze fakt, że nasz Tygodnik jest medialnym głosem mieszkańców całej Wileńszczyzny, powstał symbol, który widnieje na pierwszej oraz innych stronach gazety, i który jest już szeroko używany podczas licznych uroczystości na Wileńszczyźnie. Symbol kojarzący się z naszą małą Ojczyzną, który stał się znakiem rozpoznawczym regionu.

Flaga Wileńszczyzny nawiązuje do barw narodowych, historii Ziemi Wileńskiej i jej rycerskich tradycji. Jest to biało-czerwona szachownica, na której widnieje Pogoń, będąca w czasach przedwojennych częścią herbu województwa wileńskiego. Flaga Wileńszczyzny jest pomostem łączącym naszą piękną przeszłość z naszymi teraźniejszymi losami. Jest elementem, który nas jednoczy i pomaga budować poczucie wspólnoty opartej na hasle „Bóg, Honor, Ojczyzna”.

KALENDARIUM HISTORYCZNE WILEŃSZCZYZNY: 11-17 grudnia 2025 r.

- 11 grudnia 1823 r. w Wilnie urodził się Władysław Ludwik Anczyc, pisarz, tłumacz.
- 11 grudnia 1929 r. zmarł Napoleon Rouba, dziennikarz, literat, rysownik, autor „Przewodnika po Litwie i Białorusi”. Pochowany został na Cmentarzu Bernardyńskim”.
- 12 grudnia 1942 r. zmarł Lucjan Uziębło, publicysta, literat, aktywny uczestnik życia kulturalnego w Wilnie.
- 12 grudnia 1991 r. przed parlamentem RL odbyła się wiec mieszkańców rejonów wileńskiego i solecznickiego, którzy domagali się rozpisania nowych wyborów do rozwiązanych Rad rejonowych Wileńszczyzny.
- 12 grudnia 2006 r. zmarła Genowefa Wierbajtis, wieloletnia nauczycielka Mejszagolskiej Szkoły Średniej nr 1, prezeska lokalnego koła ZPL.
- 13 grudnia 1907 r. w Wilnie urodził się Teodor Bujnicki, poeta, redaktor czasopisma literacko-społecznego „Żagary”.
- 14 grudnia 1991 r. w Wilnie odbył się III Zjazd ZPL, nowym przewodniczącym został Gabriel Jan Mincewicz. Uchwalono nowy statut i program.
- 15 grudnia 1867 r. w kościele św. Kazimierza w Sorokpolu – Powiewiórcie został ochrzczony Józef Klemens Piłsudski.
- 15 grudnia 1921 r. w Wilnie urodziła się Helena Pasierbska, nauczycielka, dziennikarka, w czasie okupacji niemieckiej łączniczka AK, uczestniczka operacji „Ostra Brama”, założycielka Stowarzyszenia „Rodzina Ponarska”.
- 15 grudnia 1939 r. został zamknięty przez władze litewskie Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie.
- 15 grudnia 2016 r. zmarł Władysław Ławrynowicz, znany wileński malarz, prezes Związku Polskich Artystów Malarzy na Litwie „Elipsa”.
- 17 grudnia 1999 r. odbyła się uroczysta inauguracja Gimnazjum im. Adama Mickiewicza – pierwszego polskiego gimnazjum w niepodległej Litwie.

Chrzest Józefa Klemensa Piłsudskiego

15 grudnia 1867 r. w drewnianym kościele św. Kazimierza w Powiewiórcie został ochrzczony Józef Klemens Piłsudski, współtwórca niepodległego państwa polskiego. Powiewiórka to wieś, a niegdyś miasteczko w gminie Podbrodzie w rejonie święciańskim okręgu wileńskiego. Okolice te należały do rodziny Soroków, którzy zresztą byli także fundatorami kościoła św. Kazimierza. Stąd równoległa nazwa miejscowości – Sorokpol.

Józef urodził się 5 grudnia 1867 r. w pobliskim Zułowie. Ojciec – Józef Wincenty był podczas Powstania Styczniowego komisarzem Rządu

Narodowego na powiat rosieński, matka – Maria z Billewiczów pochodziła ze znanego rodu szlacheckiego herbu Mogiła.

10-dniowego Józefa Piłsudskiego ochrzcił ksiądz Tomasz Woliński, a rodzicami chrzestnymi byli Józef Marcinkowski i Konstancja Rogalska. Wydarzenie to upamiętnia tablica pamiątkowa po polsku, ufundowana na cześć Józefa Piłsudskiego przez parafian. Metryka chrztu przyszłego Marszałka Polski, spisana w języku rosyjskim w przekładzie na język polski brzmi następująco: „Rok 1867, dnia 15 grudnia w Sorokpolu, w kościele rzymskokatolickim ksiądz Tomasz



Woliński, proboszcz tego kościoła ochrzcił z zachowaniem wszystkich obrządków Sakramentu imieniem Józef Klemens niemowlę płci męskiej urodzone 1867 roku dnia 5 grudnia w dobrach Zułów parafii Sorokpolskiej, syna małżonków ślubnych Józefa i Marii z Billewiczów Piłsudskich stanu szlacheckiego. Trzymali do chrztu Józef Marcinkowski z Konstancją Rogalską, oboje szlachetnie urodzeni”.

Mały Józef (zwany Ziukiem) był czwartym z kolei, a łącznie jednym z dwanaściorga (!) dzieci Piłsudskich. Starsze rodzeństwo to Helena, Zofia i Bronisław, młodsze – to Adam, Kazimierz, Maria, Jan, Ludwika, Kacper oraz bliźnięta Piotr i Teodora.

Edukacyjno-patriotyczna wycieczka uczniów Gimnazjum im. K. Parczewskiego

Wyjazdowe spotkanie z historią

W dniach 19–23 listopada uczniowie Gimnazjum im. Konstantego Parczewskiego w Niemenczynie uczestniczyli w wyjeździe edukacyjno-patriotycznym do Trójmiasta i Malborka. Podczas pobytu młodzież miała okazję poznać najważniejsze miejsca związane z historią Polski, szczególnie te, które odegrały znaczącą rolę w wydarzeniach XX wieku.

Wycieczka rozpoczęła się od wizyty na Westerplatte, gdzie przewodniczka przybliżyła uczniom przebieg bohaterskiej obrony we wrześniu 1939 roku oraz opowiedziała o symbolicznej roli tego miejsca dla pamięci narodowej. Następnie młodzież przespacerowała się po historycznym centrum Gdańska, poznając dzieje miasta, jego architekturę oraz miejsca związane z tradycją Solidarności i wielowiekowym dziedzictwem kulturowym. W czasie wolnym uczniowie obejrzeli również film „Uwierz w Mikołaja 2” w kinie Helios. Kolejnym ważnym etapem była

wyprawa do Malborka, gdzie młodzież zwiedziła monumentalny zamek krzyżacki, z zainteresowaniem słuchając o jego historii i znaczeniu w dziejach regionu. Po powrocie do Gdańska młodzież odwiedziła Muzeum II Wojny Światowej, w którym za pomocą audioprzewodników mogła wnikliwie prześledzić losy ludzi żyjących w czasach wojennej zawieruchy. Ważnym i wzruszającym punktem programu była wizyta na Cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku, gdzie uczniowie zapalili znicze na grobach bohaterów V Wileńskiej Brygady Armii Krajowej, w tym Danuty Siedzikówny „Inki”, Feliksa Selmanowicza „Zagończyka” i Tadeusza Urbanowicza „Moskito”. Oddanie hołdu poległym żołnierzom stało się dla młodzieży lekcją pamięci i refleksji nad trudną historią regionu. Następnie grupa udała się do Gdyni, gdzie zwiedziła Muzeum Marynarki Wojennej oraz przeszła nadmorskim Skwerem Kościuszki, a później do Sopotu, by pospace-



rować głównym deptakiem i podziwiać widok z sopockiego mołu. W drodze powrotnej młodzież zwiedziła Muzeum Bitwy pod Grunwaldem, poznając przebieg jednego z najważniejszych zwycięstw w dziejach Polski i Litwy. Spotkanie z przewodnikiem przybliżyło im nie tylko samą bitwę, lecz również jej konsekwencje dla historii obu na-

rodów. Po zakończeniu zwiedzania młodzież udała się w podróż do Niemenczyny, pełna nowych doświadczeń, wiedzy i wrażeń. Wyjazd został zorganizowany przez IWUP Światowy Zjazd Wilniuków, a środki finansowe na jego realizację przekazała Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Szczególne podziękowania kierujemy do

Władysława Wojnicza, kierownika działu komercyjnego w Domu Kultury Polskiej w Wilnie, za pomoc i wsparcie w przygotowaniu wyjazdu. Projekt został dofinansowany z dotacji z Kancelarii Senatu w ramach konkursu: Senat Polonia 2025.

Irena Kadzewicz
i Sabina Gwozdowicz,
wychowawczynie klas g1a i g1b



W PUTW o bankowości na Litwie i Unii Europejskiej

Money, money, money

7 grudnia br. słuchacze PUTW w Wilnie mieli spotkanie z profesorem Stanisławem Maciejewskim, który bardzo szczegółowo przedstawił działalność Banku Centralnego, banków komercyjnych na Litwie oraz o systemie rozliczeniowym w UE.

Światowy system walutowy powstał w XIX wieku i był oparty na twardej walucie, tzw. państwo miało prawo zamienić pieniądze papierowe tyle, ile posiadało złota. W 1926 r. roku nastąpił drugi system walutowy oparty na amerykańskim dolarze. Nadal gwarantem rozliczeniowym było zapas złota. Każde państwo ma chęć posiadania twardej waluty. Pieniądz był i jest środkiem rozliczeniowym. Rubel był w owym

czasie bardziej zabezpieczony niż dolar, mimo tego USA miały najpotężniejszą gospodarkę.

Prelegent opowiedział też o elektronicznych pieniądzach o ich zapisach w komputerach, co dla nas słuchaczy trzeciego wieku jest mało znane i niepojęte. Poznaliśmy działalność banków przy Unii Europejskiej, jej flagmanem jest Centralny Bank, który kontroluje działalność wszystkich banków krajów należących do Unii i ustala kurs walutowy. Podstawową walutą jest euro.

Maciejewski popiera działalność rządu Polski, podkreślił zasługę przywódców państwa, osobiście braci Kaczyńskich, którzy nie wykonali polecenia Banku Centralnego i pozostali na swej walucie (złotym).

To spowodowało, że gospodarka Polski szybko rozwija się i zmniejsza się procent bezrobocia. Porównał sytuację w Litwie, gdzie mieszkańcy zostali poszkodowani, nie wymieniono 8 mld litów. Skrupulatnie opowiedział o systemie bankowym w Litwie. Nas zadziwiło to, że Bank Centralny państwa nie podlega rządowi, a tylko Sejmowi RL.

Dowiedzieliśmy się, że na Litwie działa 13 banków komercyjnych z różnych państw, które są kontrolowane przez krajowy Bank Centralny. Lektor bardzo dostępnie opowiedział o swej pracy w banku. Przeanalizował pojęcia „wkłady terminowe i bieżące”, sposoby otrzymania kredytów. Chętnie odpowiedział na pytania słuchaczy.



Profesor R. Kuźmo podziękował lektorowi S. Maciejewskiemu za wykład, wręczył upominek.

Kontynuacją spotkania słuchaczy było pozdrowienie Jubilatki – M. Karulienė oraz J. Wołkową. Wręczono im kwiaty i upominki. Przebrzmia-

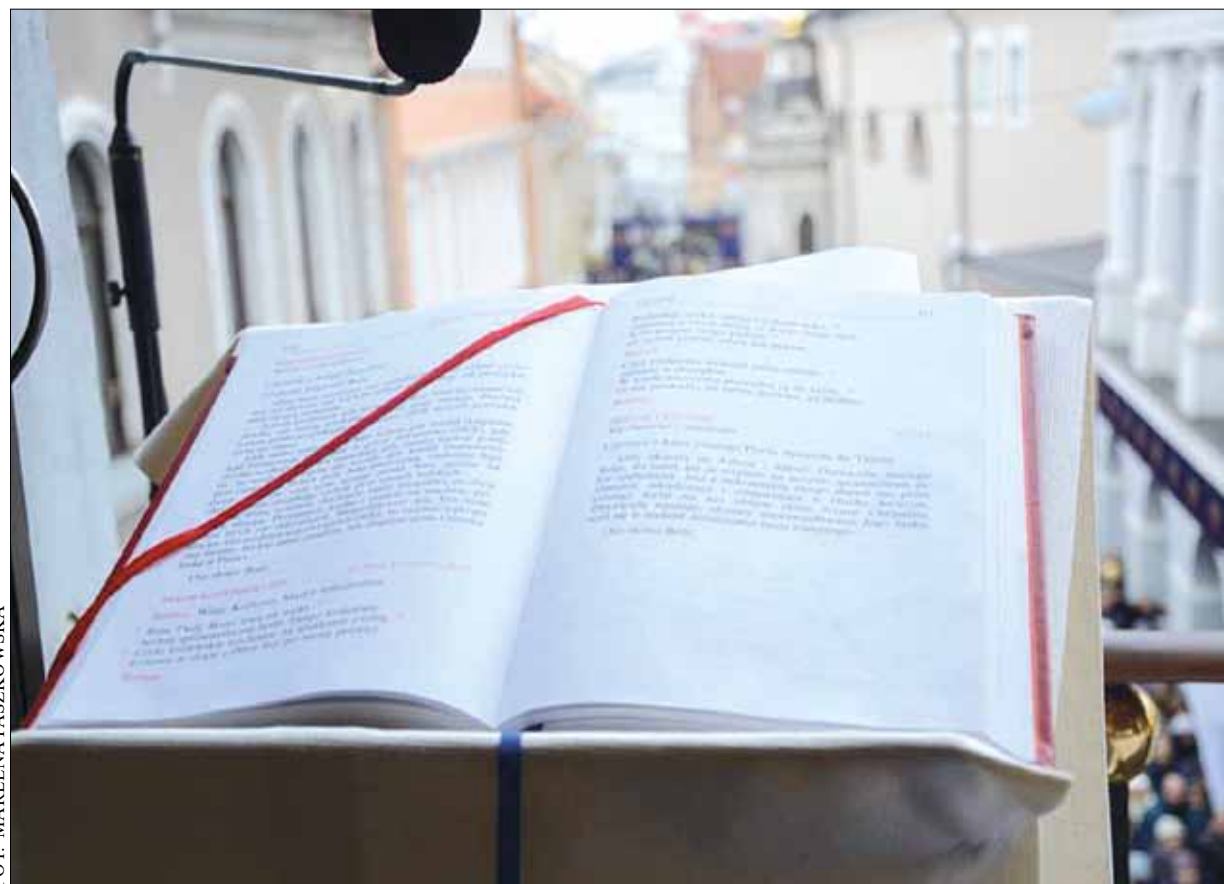
ło tradycyjne „100 lat”. Dalej toczyły się rozmowy przy filiżance kawy.

Omówiono termin posiedzenia Zarządu i następnego świątecznego spotkania słuchaczy PUTW.

Teresa Młyńska,
członkini zarządu PUTW

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

Szanowni Czytelnicy „Tygodnika Wileńszczyzny”, już w trzechsetnym czternastym wydaniu mają Państwo możliwość codziennie spotykać się ze Słowem Bożym. Cieszymy się niezmiernie, że możemy przybliżyć życie, słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangelii. Zamieszczamy Ewangelię na każdy dzień roku liturgicznego. Każdy fragment opatrzony został krótkim rozważaniem, które przyczynia się do refleksji nad przeczytanym Słowem Bożym i pomaga w zrozumieniu tego, co chce powiedzieć nam Stwórca. Na koniec każdego rozważania proponujemy krótką modlitwę, która wskazuje jedną z wielu dróg wcielania Go w życie. Niech Słowo Boże będzie inspiracją w naszym życiu.



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

**Czwartek,
11 grudnia 2025
Św. Damazego I, papieża,
wspomnienie**

Mt 11, 11-15
Słowa Ewangelii
według świętego Mateusza

Jezus powiedział do tłumów: „Zapewniam was: Nie ma większego człowieka od Jana Chrzciciela, a jednak najmniejszy w królestwie niebieskim jest od niego większy. Od czasów Jana Chrzciciela aż do tej pory królestwo niebieskie doznaje gwałtu i gwałtownicy je zdobywają. Natomiast do czasów Jana prorokowali wszyscy Prorocy i Prawo. A jeśli chcecie wiedzieć, to właśnie on jest Eliaszem, którego oczekiwano. Kto ma uszy, niechaj słucha”.

NIE TYLKO SŁUCHAĆ, ALE USŁYSZEĆ

„Kto ma uszy, niechaj słucha”. Bóg mówi do nas codziennie, a każde Jego słowo ma moc przemieniać i wychowywać człowieka. Co czynimy z Jego słowem każdego dnia? Czy potrafimy w codziennym zgiełku to Słowo usłyszeć, zatrzymać w sercu, zastanowić się nad nim i pozwolić mu w nas pracować? Bóg posyła też do nas świadków, którzy pomagają nam głębiej zrozumieć i zrealizować w życiu Jego słowo. Tylko czy my pozwalamy świadkom do nas mówić? Czy ich słuchamy? Czy bierzemy z nich przykład? Jan Chrzciciel to szczególny patron czuwania adwentowego. Bądźmy tak jak On mocni i gorący w wierności Bogu. A nawet szaleni dla Boga.

Jezu, przepraszam Cię, że często jestem głuchy na Twoje słowa. Niby słucham, ale tak naprawdę słyszę tylko to, co sam chcę usłyszeć. Pragnę się zmienić.

**Piątek,
12 grudnia 2025
Najświętszej Maryi Panny
z Guadalupe, wspomnienie**

Mt 11, 16-19
**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Jezus powiedział do tłumów: „Do kogo przyrównam to pokolenie? Zachowuje się jak dzieci, które siedzą na placach i robią wymówki swoim rówieśnikom: «Graliśmy wam, a nie tańczyliście, śpiewaliśmy pieśni żałobne, a nie okazaliście żałoby». Przyszedł bowiem Jan; nie jadł i nie pił, a mówiono: «Opętał go demon». Przyszedł Syn Człowieczy; je i pije, a mówią: «To żartok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników». A jednak o mądrości świadczą jej dzieła”.

ZMIENMY SVOJE NASTAWIENIE

Nie tylko współcześni Jezusowi Żydzi zachowywali się jak rozkapryszone dzieci. My też często tacy jesteśmy – uparci i przekorni w swoim zachowaniu. Wtedy żadne argumenty nie mają szans. Nic nam nie pasuje. Potrafimy na przykład być niezadowoleni, bo mieliśmy nieco inny plan na nasze życie, niż zaproponował nam Pan. Nieważne, że On naprawdę chce naszego dobra, dla nas istotne jest tylko to, że nie otrzymaliśmy tego, czego chcieliśmy. Wielu z nas ten opór przenosi na innych ludzi, ciągle ich krytykując, obgadując. Wielu nie potrafi się cieszyć życiem. Często zazdrościmy innym sukcesu... Przyjrzyjmy się sobie, skorzystajmy z sakramentu pokuty i pojednania. Zaprośmy Jezusa do naszego życia. Zwyfikujmy nasze postępowanie.

Panie, proszę, przebacz mi, pomóż mi zmienić się i napełnij me serce radością.

**Sobota,
13 grudnia 2025
Św. Łucji, dziewicy
i męczennicy, wspomnienie**

Mt 17, 10-13
**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

Uczniowie zapytali Jezusa: „Czemu nauczyciele Pisma twierdzą, że najpierw musi przyjść Eliasz?”. Odpowiedział: „Eliasz rzeczywiście przyjdzie i wszystko naprawi. Wiedźcie jednak, że Eliasz już przyszedł, ale go nie rozpoznali i postąpili z nim tak, jak im się podobało. Podobnie Syn Człowieczy dozna od nich cierpień”. Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił o Janie Chrzcicielu.

NAŚLADUJMY PROROKÓW

Wiedza, że musi przyjść Eliasz, okazała się dla uczniów w Piśmie bezużyteczna, bo go nie rozpoznali. Zabrakło przygotowania duchowego i otwarcia na Boga. Zabrakło relacji z Bogiem. I tu jest wskazówka dla nas. Właśnie przeżywamy Adwent, poświęćmy więc trochę czasu na spotkanie z Bogiem. Pozwólmy Mu, aby nas przemieniał, abyśmy doświadczyli Jego miłości. Zadbajmy, aby nasze serca stały się czyste. Odważnie opowiadajmy się za Bogiem, bądźmy gorliwi, dbajmy o chwałę Bożą tak jak wspomniani w Ewangelii prorok Eliasz i Jan Chrzciciel. Dobrze wykorzystajmy dany nam czas.

Panie, otwieram dzisiaj moje serce i umysł na głos proroka Eliasza. Bardzo potrzebuję w moim życiu Twoich wskazań.

**Niedziela,
14 grudnia 2025
III Niedziela Adwentu**

Mt 11, 2-11
**SŁOWA EWANGELII
WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA**

„Kiedy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, wysłał do Niego swoich uczniów z zapytaniem: Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też mamy czekać na kogoś innego? A Jezus im odpowiedział: „Idźcie i opowiedzcie Janowi o tym, co słyszycie i co widzicie: niewidomi odzyskują wzrok, kulawi chodzą, trędowaci stają się czysti, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, a ubogim jest głoszona dobra nowina. Szczęśliwy jest ten, kto we Mnie nie wątpi”. Gdy oni odeszli, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: Po co wysłaliście na pustynię? Przyglądać się trzcinie, którą wiatr kołysze? Po co więc wysłaliście? Zobaczyć człowieka wytwornie ubranego? Ci, którzy wytwornie się ubierają, mieszkają w królewskich pałacach. Po co więc wysłaliście? Zobaczyć proroka? Właśnie tak! Nawet kogoś większego od proroka. On jest tym, o którym napisano: „Oto Ja wysyłam mego posłańca przed Tobą, aby przygotował Twoją drogę przed Tobą”. Zapewniam was: Nie ma większego człowieka od Jana Chrzciciela, a jednak najmniejszy w królestwie niebieskim jest od niego większy”.

Ewangelia na każdy dzień tygodnia

JEZUS CHRYSTUS JEDYNĄ NADZIEJĄ

Byłoby wielkim błędem oskarżać Jana Chrzciciela o zwątpienie w wierze. Czytając Ewangelię z perspektywy XXI wieku, w sytuacji, w której nie tylko zapewnione mamy bezpieczeństwo, ale także pewnego rodzaju dobrobyt, pytanie zadane przez Jana Chrzciciela nie brzmi tak dramatycznie, jak powinno. Jest bowiem w istocie niezwykle dramatyczne: Czy to już? Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też mamy czekać na kogoś innego? Dla Jana Chrzciciela, uwięzionego i ogołconego, Jezus Chrystus jest ostatnią nadzieją. Jediną nadzieją. Jeśli to nie On wypełni Boże obietnice, życie Jana Chrzciciela okaże się zmarnowane, będzie porażką. Odpowiedź ma głęboko mesjański charakter. I z pewnością wystarczy Janowi, który umie ją odczytać.

Panie Jezu Chryste, podnieś mnie z mojej śmierci. Ogłoś mi Dobrą Nowinę. Ty żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

**Poniedziałek,
15 grudnia 2025**

Mt 21, 23-27

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus przyszedł do świątyni i nauczał. Wtedy podszli do Niego wyżsi kapłani i starsi ludu i zapytali: „Jakim prawem to czynisz? Kto Ci dał taką władzę?”. A Jezus odpowiedział: „Zadam wam najpierw jedno pytanie. Jeśli Mi odpowiecie, i Ja wam powiem, jakim prawem to czynię. Skąd pochodził chrzest Jana? Z nieba czy od ludzi?”. Oni zastanawiali się i mówili między sobą: „Jeśli powiemy: z nieba, to nas zapyta: Czemu więc nie uwierzyliście mu? A jeśli powiemy: od ludzi, to narazimy się tłumowi, gdyż wszyscy uważają Jana za proroka”. Dlatego odpowiedzieli Jezusowi: „Nie wiemy”. Wtedy On im odrzekł: „W takim razie i Ja wam nie powiem, jakim prawem to czynię”.

PODJAĆ ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA PRAWDĘ

Zachwycająca jest wewnętrzna wolność, prostota i mądrość Jezusa. Nie boi się swoich przeciwników, nie wchodzi z nimi w niekończące się dysputy, lecz wzywa do ustosunkowania się do prawdy. To jest warunek udzielenia odpowiedzi. Ponieważ kapłani i starsi ludu nie chcą podjąć odpowiedzialności w zetknięciu z prawdą o samych sobie i swych błędnych wyborach, Jezus nie odpowiada im na pytanie o wiarygodność swojego postania i misji. Prawda domaga się prawdy, a wiarygodność – wiarygodności. Tylko wtedy możliwe jest spotkanie, rozeznanie i pojednanie.

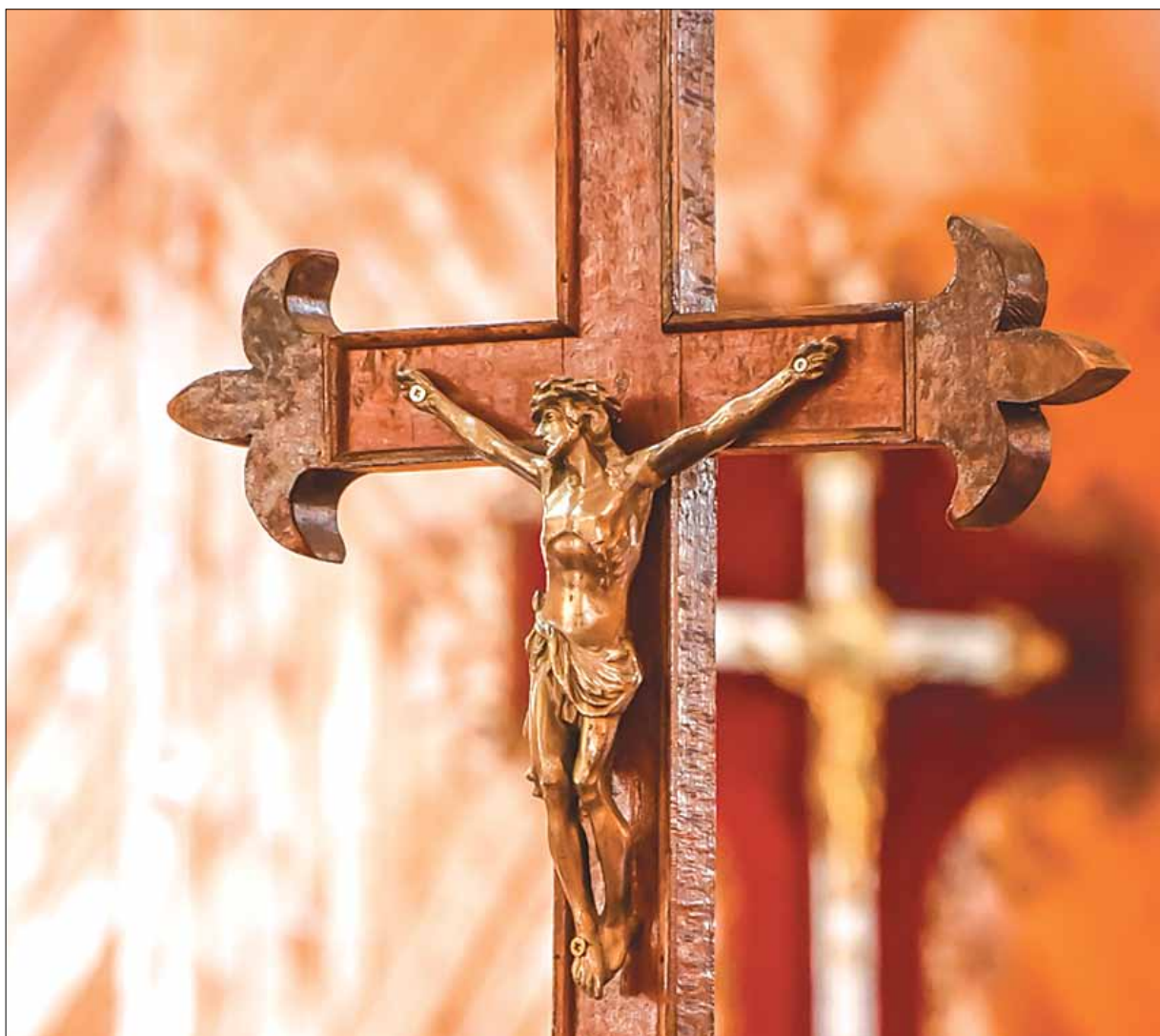
Jezu, proszę Cię o serce proste i szczere, abym szedł ufnie za Tobą przez życie, a nie podważał Twojego autorytetu wobec innych.

**Wtorek,
16 grudnia 2025**

Mt 21, 28-32

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Jezus powiedział do wyższych kapłanów i starszych ludu: „Jak sądzicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Powiedział do pierwszego: «Synu, idź i popracuj dzisiaj w winnicy». On jednak odparł: «Nie chcę!». Później jednak odczuł żal i poszedł. Następnie zwrócił się do drugiego i powiedział mu to samo. Ten odrzekł: «Dobrze, panie!».



FOT. MARLENA PASZKOWSKA

Ale nie poszedł. Który z tych dwóch spełnił wolę ojca?”. Odpowiedzieli: „Ten pierwszy”. Jezus zaś powiedział: „Zapewniam was: Celnicy i nierządnicę wejdą przed wami do królestwa Bożego. Bo przyszedł do was Jan, postępując sprawiedliwie, a nie uwierzyliście mu. Uwierzyli mu zaś celnicy i nierządnicę. A wy, chociaż to widzieliście, nawet później nie odczuliście żalu i nie uwierzyliście mu”.

UWIERZYĆ, BY SIĘ NAWRÓCIĆ

„Celnicy i nierządnicę wejdą przed wami do królestwa Bożego”, ponieważ spotykając ogrom Bożego miłosierdzia i widząc własną nędzę grzechu, rzucają się w ramiona miłosiernego Ojca. My natomiast, zamiast odkrywać wciąż na nowo, że jesteśmy grzesznikami, czujemy się „w porządku”, zawsze znajdujemy jakieś usprawiedliwienie dla naszego duchowego lenistwa i opieszałości w nawróceniu. Bóg nie pragnie naszej nieskazitelnosci, lecz autentyczności. Bóg nie obawia się naszego „nie”, które tak często Mu mówimy, na tysiące sposobów. Bardziej boli Go nasza bezrefleksyjność, która nie prowadzi ani do skruchy, ani do nawrócenia.

Jezu, pragnę słuchać Twego głosu, aby moją największą życiową aspiracją było pełnienie woli Ojca.

**Środa,
17 grudnia 2025**

Mt 1, 1-17

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO MATEUSZA

Oto rodowód Jezusa Chrystusa, syna Dawida, syna Abrahama. Abraham był ojcem Izaaka, Izaak ojcem Jakuba, Jakub zaś ojcem Judy i jego braci. Juda miał z Tamar synów Faresa i Zare. Fares był ojcem Hesroma, a Hesrom ojcem Arama. Aram był ojcem Aminadaba, a Aminadab ojcem Naassona. Naasson był ojcem Salmona, a Salmon miał z Rachab syna Booza. Booz zaś miał z Rut syna Jobeda. Jobed był ojcem Jessego, a Jesse ojcem króla Dawida.

Dawid miał z wdową po Uriasz syna Salomona. Salomon zaś był ojcem Roboama, a Roboam ojcem Abiasza. Abiasz był ojcem Asafa, a Asaf był ojcem Jozafata. Jozafat był ojcem Jorama, a Joram ojcem Ozjasza. Ozjasz zaś był ojcem Joatama, a Joatam ojcem Achaza. Achaz był ojcem Ezechiasza, a Ezechiasz ojcem Manasses. Manasses zaś był ojcem Amosa, a Amos ojcem Jozjasza. Jozjasz był ojcem Jechoniasza i jego braci w czasie zstąpienia do Babilonu. Po zstąpieniu do Babilonu Jechoniasz był ojcem Salatiela, a Salatiel ojcem Zorobabela. Zorobabel zaś był ojcem Abiuda, a Abiud ojcem Eliakima. Eliakim był ojcem Azora, a Azor ojcem Sadoka. Sadok był ojcem Achima, a Achim ojcem Eliuda. Eliud był ojcem Eleazara, a Eleazar ojcem Mattana. Mattan był ojcem Jakuba. Jakub zaś był ojcem Józefa, męża Maryi, która urodziła Jezusa, zwanego Chrystusem. Zatem wszystkich pokoleń od Abrahama do Dawida było czternaście, także od Dawida do zstąpienia do Babilonu – czternaście pokoleń i od zstąpienia do Babilonu aż do Chrystusa – czternaście pokoleń.

HISTORIA LUDZKA SPLATA SIĘ Z HISTORIĄ ZBAWIENIA

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia rodowód Jezusa. Historia ludzka splata się w nim z historią zbawienia. Zrobmy wszystko, by nasze imiona Bóg dopisał kiedyś do rodowodu Jezusa. Ewangeliczny rodowód Jezusa bardzo nas zobowiązuje. Już dzisiaj nosimy Jego imię jako chrześcijanie, czyli ci, którzy przynależą do Chrystusa. Chrystus zanurza w siebie biografię każdego z nas. Przypominają nam się tu słowa św. Jana Pawła II, że człowiek nie może zrozumieć siebie bez Chrystusa. Człowiek jest drogą Kościoła. Tą drogą przeszedł Chrystus, kiedy stał się człowiekiem przez tajemnicę wcielenia i odkupił nas przez swoją mękę i śmierć i zmartwychwstał. Bóg stał się człowiekiem, abyśmy każdego dnia stawali się bardziej święci.

Jezu, Ty jesteś moim Panem. Jesteś Panem mojej osobistej historii. Bez Ciebie nie mógłbym zrozumieć siebie.



Nasilają się starcia

Ponownie nasila się konflikt graniczny między Tajlandią a Kambodżą. Siły zbrojne Tajlandii poinformowały, że zginęło łącznie trzech żołnierzy z tego państwa, zaś władze kambodżańskie powiadomiły o śmierci siedmiu cywilów, a 20 zostało rannych. Nie sprecyzowały jednak, czy liczba zabitych obejmuje cztery osoby, o śmierci których informowały wcześniej, czy też są to nowe ofiary.

Relacje Grenlandia-USA

Przedstawiciele władz Grenlandii i USA wydali wspólne oświadczenie, w którym podkreślili wolę kontynuowania relacji opartych na wzajemnym szacunku. Deklaracja, w której jest też mowa o interesach i praktycznej współpracy, została opublikowana w związku z wizytą ambasadora USA w Danii Kena Howery'ego w grenlandzkiej stolicy Nuuk. Dyplomata spotkał się z ministrami spraw zagranicznych Grenlandii Vivian Motzfeldt w obecności przedstawicieli władz duńskich.

Oslo pod presją

Policja w Oslo ostrzegła przed skutkami gwałtownego wzrostu zorganizowanej przestępczości w stolicy. Policjanci nie będą już w stanie dotrzeć na każde wezwanie. Za narastającą falę przemocy odpowiadać mają młodociane gangi i ich profesjonalizacja. W norweskiej stolicy działa co najmniej 120 organizacji przestępczych, często powiązanych z międzynarodowymi strukturami.

Zaproszenie Zelenskigo

Prezydent Ukrainy poinformował, że zaprosił prezydenta Polski Karola Nawrockiego do złożenia wizyty na Ukrainie. Zapewnił też, że sam odwiedzi Polskę, gdy otrzyma zaproszenie od polskiej głowy państwa. Podkreślił, że jest to dla niego ważne, i wyraził wdzięczność wobec Polski za pomoc i wsparcie.

KE kontra Google

Komisja Europejska wszczęła postępowanie antymonopolowe wobec Google, podejrzewając ten amerykański koncern o naruszenie unijnych reguł konkurencji poprzez wykorzystanie treści wydawców internetowych oraz materiałów zamieszczanych na platformie YouTube do celów związanych ze sztuczną inteligencją. Jeżeli zarzuty się potwierdzą, KE będzie mogła nałożyć na koncern z USA karę finansową.

Australia: zakaz używania platform społecznościowych

W Australii w środę czasu miejscowego wszedł w życie zakaz korzystania z platform społecznościowych przez użytkowników poniżej 16. roku życia.

Australia jest pierwszym krajem na świecie, który zdecydował się na takie restrykcje.

Zakaz jest efektem poprawki do ustawy o bezpieczeństwie w sieci, przyjętej w listopadzie 2024 r. przez parlament w Canberze. Zarówno w Izbie Reprezentantów, jak i w Senacie poprawka została zatwierdzona wyrażną większością głosów, a według przeprowadzonego wówczas sondażu ośrodka YouGov ograniczenia popierało 77 proc. Australijczyków.

Dotyczyć one będą platform Facebook, Instagram, Snapchat, Threads, TikTok, X, YouTube i Reddit oraz serwisów streamingowych Kick i Twitch. Nieobjęte restrykcjami są natomiast: Discord, GitHub, Google Classroom, LEGO Play, Messenger, Pinterest, Roblox, Steam, WhatsApp,

YouTube Kids oraz 4chan. Rząd, który jest pod presją, aby rozszerzyć zakaz także na gry online, zapowiedział, że lista nie jest ostateczna i będzie podlegała przeglądowi.

Kluczowym elementem przepisów jest to, że to same platformy społecznościowe - a nie dzieci czy rodzice - muszą egzekwować zakaz. Muszą one podjąć „rozsądne kroki”, aby uniemożliwić dzieciom dostęp do swoich serwisów, i stosować technologie weryfikacji wieku, takie jak przesyłanie oficjalnego dokumentu tożsamości lub rozpoznawanie twarzy/głosu, ale rząd nie sprecyzował, jakich technologii powinny używać platformy. Za poważne lub powtarzające się naruszenia mogą zostać ukarane grzywną w wysokości do 49,5 mln dolarów australijskich (ok. 32 mln USD).

Podnoszone są wprawdzie obawy, że technologie weryfikacji wieku mogą błędnie blokować niektórych użytkowników, nie wykrywając jed-

nocześnie innych, którzy są niepełnoletni, oraz że mogą być łatwe do obejścia. Krytycy wskazują też, że ograniczeniami nie są objęte platformy gamingowe i chatboty oparte na sztucznej inteligencji - mimo doniesień o przypadkach, gdy chatboty zachęcały dzieci do popełnienia samobójstwa.

Platformy społecznościowe - które dostały rok na dostosowanie się do nowych przepisów - argumentowały, że zakaz będzie nieskuteczny, trudny do wdrożenia, może izolować wrażliwych nastolatków i popychać innych w ciemne zakamarki internetu. Przekonywały również, że może stanowić zagrożenie dla prywatności użytkowników. Ostatecznie ogłosiły jednak, że będą przestrzegać nowych przepisów. Już w zeszłym tygodniu aplikacje należące do Meta - Instagram, Facebook i Threads - rozpoczęły dezaktywację kont użytkowników poniżej 16. roku życia.

AB, PAP

USA: prezydent Trump uczcił „wolność Maryi od grzechu pierworodnego”

Prezydent Donald Trump uczcił 8 grudnia uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

„Dziś pragnę uhonorować każdego Amerykanina obchodzącego 8 grudnia jako dzień święty, upamiętniający wiarę, pokorę i miłość Maryi, matki Jezusa i jednej z największych postaci biblijnych” - napisał 8 grudnia w oświadczeniu prezydent USA Donald Trump.

Katolicki portal CNA nie znalazł podobnych deklaracji dotyczących Niepokalanego Poczęcia u innych prezydentów, w tym nawet u dwóch jedynych katolików, którzy pełnili ten urząd: Johna F. Kennedy'ego i Joe Bidena. Inni prezydenci wspominali Maryję lub Niepokalane Poczęcie, czasem w kontekście Bożego Narodzenia lub innych wydarzeń, lecz nigdy w sposób formalny, uznający to święto.

„W uroczystość Niepokalanego Poczęcia katolicy świętują to, co uważają za wolność Maryi od grzechu pierworodnego jako Matki Boga” - czytamy w oświadczeniu.

Oświadczenie prezydenta stwierdza, że zgoda Maryi podczas Zwiastowania na poczęcie i urodzenie Chrystusa była „jednym z najgłębszych i najbardziej brzemiennych w skutki wydarzeń w historii”, a sama Maryja „bohaterko przyjęła wolę Bożą z ufnością i pokorą”. W tekście przytoczono fragment Ewangelii: „Oto ja służebnica Pańska; niech mi się stanie według słowa twego” (Łk 1,38).

„Decyzja Maryi na zawsze odmieniła bieg dziejów ludzkości” - czytamy w oświadczeniu, w którym opisano także Zwiastowanie przez Archaniola Gabriela, który nazywa Maryję „łaski pełną” i mówi jej: „Po-

czniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus”. Dalej przywołano „święte słowa, które przyniosły pomoc, pociechę i wsparcie pokoleniom amerykańskich wierzących w chwilach potrzeby”, cytując modlitwę „Zdrowaś Maryjo”.

Oświadczenie uznaje też „szczególną rolę”, jaką Maryja odegrała „w wielkiej historii Ameryki”. Donald Trump wspomina zawieszenie Stanów Zjednoczonych Matce Bożej dokonanej przez ks. bp. Johna Carrolla (1735-1815), pierwszego amerykańskiego biskupa i jedynego katolika, który podpisał Deklarację Niepodległości.

W oświadczeniu wspomniano też kilka amerykańskich świętych i Sługę Bożego: św. Elżbietę Ann Seton, św. Franciszkę Ksawerę Cabrini i Czcigodnego Fultona Sheena, którzy „żyli głębokie nabożeństwo do Maryi”. Zauważono, że wiele amerykańskich kościołów, szpitali, uczelni i szkół nosi Jej imię, a Amerykanie 12 grudnia będą obchodzili święto Matki Bożej z Guadalupe. „W miarę jak zbliżamy się do 250. rocznicy chwalebnej amerykańskiej niepodległości, uznajemy i dziękujemy z całkowitą wdzięcznością za rolę Maryi w szerzeniu pokoju, nadziei i miłości w Ameryce i poza jej granicami” - stwierdził prezydent.

Oświadczenie wspomina również Papieża Benedykta XV, który poświęcił statuetkę Maryi Królowej Pokoju, aby zachęcić chrześcijan „do modlitwy o zakończenie straszliwej rzezi” podczas I wojny światowej, która zakończyła się kilka miesięcy później. „Dziś ponownie zwracamy się do Maryi o inspirację i pociechę, gdy modlimy się o zakończenie wojen oraz o nową i trwałą epokę pokoju, dobrobytu i harmonii w Europie i na

całym świecie” - dodał w oświadczeniu prezydent Donald Trump.

Chad Pecknold, profesor nauk politycznych na The Catholic University of America, powiedział, że z zadowoleniem przyjmuje uznanie święta przez prezydenta. „Im bardziej Ameryka publicznie czci chrześcijańskie święta, takie jak Boże Narodzenie, Wielki Piątek i Wielkanoc, oraz im bardziej pamiętamy o naszych największych świętych i bohaterach narodowych, tym bardziej nasz naród będzie ukierunkowany na Boga” - powiedział.

Susan Hanssen, profesor historii na Katolickim Uniwersytecie w Dallas, nazwała oświadczenie prezydenta „zdzierającą historycznym wydarzeniem”. Podkreśliła, że aby celebrować Maryję jako „pełną łaski” „wykracza to poza wszystko, co Amerykanie kiedykolwiek słyszeli w prezydenckich przemówieniach publicznych”.

Caleb Henry, profesor nauk politycznych na Uniwersytecie Franciszkańskim w Stubbenville w stanie Ohio, powiedział CNA, że orędzie Donalda Trumpa wydaje się rozszerzeniem prezydenckiej kampanii America Prays (Ameryka w Modlitwie), która zachęca Amerykanów do modlitwy za kraj przed 250. rocznicą podpisania Deklaracji Niepodległości.

Według Henry'ego inicjatywa ta stara się „ponownie połączyć ludzi wiary z aktem podpisania Deklaracji Niepodległości”. Stwierdził, że oświadczenie dotyczące Niepokalanego Poczęcia jest „przełomem do katolickich wiernych Ameryki”, podkreślając, że historia kraju, choć złożona, „zakorzeniona jest w prawdach prawa naturalnego, praw natury i Boga”. „Mamy w naszym kraju także tradycję maryjną” - dodał.

APW, KAI



Nowy budżet państwa

Sejm przyjął ustawę budżetową na 2026 rok. Dochody wyniosą 647,2 mld zł, wydatki - 918,9 mld zł, a deficyt - 271,7 mld zł. Wpływy z VAT mają wynieść 341,5 mld zł, 103,3 mld zł budżet ma uzyskać z akcyzy, 80,4 mld zł z podatku dochodowego od osób prawnych, a 32 mld zł z podatku dochodowego od osób fizycznych. Za przyjęciem projektu ustawy budżetowej na 2026 rok głosowało 233 posłów, przeciw było 197, nikt nie wstrzymał się od głosu.

GUS o zatrudnieniu

Liczba cudzoziemców wykonujących w Polsce pracę w końcu czerwca 2025 r. wyniosła 1.099,5 tys. osób, o 6,5 proc. więcej rdr - podał GUS. W porównaniu do poprzedniego miesiąca ich liczba wzrosła o 2,9 proc. Według stanu na 30 czerwca 2025 r. wśród cudzoziemców wykonujących pracę 422,2 tys. osób realizowało wyłącznie umowy zlecenia i pokrewne. Było to o 7,1 proc. więcej niż w czerwcu 2024 r. i 4,2 proc. więcej niż miesiąc wcześniej.

Dokąd na święta

Polacy najchętniej spędzają święta Bożego Narodzenia i sylwestra w Sudetach, Małopolsce oraz nad Bałtykiem. Popularne są pakiety obejmujące kilka dni relaksu, a średnia długość pobytu to około 3,5 dnia. Liczba rezerwacji jest o 9 proc. niższa niż rok temu, choć poziom „pokojonocy” zbliża się do wyniku z 2024 roku.

Kolejna obniżka stóp

Rada Polityki Pieniężnej zdecydowała w środę o obniżeniu stóp procentowych o 0,25 pkt proc., w tym głównej stopy - referencyjnej - do 4 proc., stopy lombardowej 4,50 proc., stopy depozytowej 3,50 proc., stopy redyskontowej weksli 4,05 proc., stopy dyskontowej weksli 4,10 proc. w skali roku. Była to szósta obniżka stóp procentowych w tym roku.

Długi Polaków

Prawie 2 mln osób w Polsce jest zadłużonych w sumie na 42,8 mld zł. To m.in. raty kredytów, pożyczek, abonamenty na telefon, Internet i telewizję, zakupy ratalne, czynsze mieszkaniowe, opłaty za prąd, gaz i wodę. Najwięcej dłużników mieszka na Śląsku i Pomorzu, a „najbardziej rzetelnymi płatnikami w kraju” są mieszkańcy Podkarpacia i Małopolski.

KRZYŻÓWKA z nagrodą 1342

Rozwiązanie-hasło prosimy nadsyłać (lub telefonicznie) do 16 grudnia 2025 r.
na adres redakcji: 09318 Wilno, Rinktinės 50, p. 501

figura z promieniem	auto F1	podobny do sandacza	duży ogród	jednolity masyw skalny	dziki karp	8
			zwolennik reform Jana Husa			
	17		kamienista pustynia	18		
przy-smak Szwejka		kiernoz		użębiony waleń	krój płaszcza	
		V dla chemika				
	23		skąpiec			
niegdys haracz			sztuka makijażu	waćpan		3
			13			
średniowieczny wędrowny aktor		akompaniament		19	22	domena wiedźmy
					z kwasami tworzy sole	
szczmiel biały			21	10	16	
				taniec wirowy idzie po starym		
1		łosoś po tarle	muzułmańska modlitwa			9
Chasyd		Gruszka, aktorka		11		
			12	boleń	smak porażki	garbnik roślinny
ujeżdżalnia koni		miasto nad Padem	wyścigi jachtów	5		15
			załom			
	6			uoso-bienie tęczy	grupa organiczna	zgrany zespół
... Wolności w Nowym Jorku		spółgłoska szczelina	14			
				krecie zajęcie		
barszcz na zakwasie chleba		4	skrzydło pałacu		2	
leży nad Grabią				grząski osad, muł		

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl Z. Różanka.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

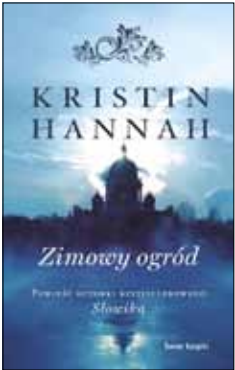
Rozwiązanie krzyżówki nr 1341: Stan posiadania.
Nagrodę wylosowała Bożena Sibik z Solecznik.
Nagroda jest do odebrania w Domu Prasy (Laisvės pr. 60) w ciągu 30 dni kalendarzowych.

CZYTAM, BO LUBIE

Kristin Hannah „Zimowy ogród”

Wciągająca od pierwszej strony powieść to epicka historia miłosna i jednocześnie kameralny portret kobiet na życiowych rozdrożach. Działa na wyobraźnię, porusza liryzmem i podnosi na duchu. Długo pozostaje w pamięci. Czasem wystarczy otworzyć drzwi do przeszłości matki, aby odnaleźć swoją przyszłość.

Meredith i Nina Whitson są tak różne, jak tylko różne mogą być siostry. Jedna została w domu, zajmuje się dziećmi i rodzinną firmą; druga wyruszyła w świat i została słynną fotoreporterką. Kiedy ukochany ojciec ciężko zachoruje, obie siostry wraz nieakceptującą córką Anyą Whitson znajdują się przy nim. Nawet w tak ciężkich chwilach, matka jest wobec nich zimna i obojętna. Ojciec przed śmiercią wymusza na niej obietnicę: żona ma opowiedzieć córkom bajkę, którą zaczęła wiele lat temu i nigdy nie skończyła. Tym razem ma dokończyć. Opowieść, którą usłyszą od matki, okaże się zaskakująca. Jest to historia wielkiej, wieloletniej miłości, która zaczęła się w mroźnym Leningradzie czasów drugiej wojny światowej, a finał znajdzie na współczesnej Alasce. Nina wręcz obsesyjnie chce poznać prawdę i to ona zmusza matkę i siostrę do wyprawy w przeszłość. Niesamowita opowieść na zimowe wieczory.



NOWINKI PSYCHOLOGICZNE

Święta. Jak prowadzić zbliżające rozmowy?

Święta spędzone z rodziną znalazły się na liście stresorów według badań psychiatrów z Washington University w Seattle (USA) Thomasa Holmesa i Richarda Rahe. Jak zatem prowadzić rozmowy z bliskimi, by uniknąć lub choćby zminimalizować stres?



Warto zwracać uwagę na sposób, w jaki się komunikujemy. Gdy nasze wypowiedzi zawierają zwrot „Ty”, odbiorca może podświadomie odczytać go jako atakujący. Warto stosować w komunikatach „Ja”, czyli wypowiadać się w pierwszej osobie - np. ja myślę, ja uważam, ja sądzę. Unikamy w ten sposób uogólnień. Lepiej powiedzieć o swoich odczuciach w danej sytuacji niż o czynach innych osób.

Gdy potrzebujemy wyrazić swoją opinię, to – zupełnie jak w przypadku dawania feedbacków dzieciom – dobrze jest odnieść się do zachowania człowieka, a nie do samego człowieka. Niekiedy osoba nie ma wpływu na swoje cechy np. wadę wzroku i konieczność noszenia okularów. Dlatego zawsze warto odnosić się tylko do tych zachowań, które ktoś może skorygować.

Dobrze jest też zwracać się bezpośrednio do osoby, z którą chcemy porozmawiać czy coś wyjaśnić. Większą skuteczność ma mówienie do siebie, a nie o sobie nawzajem innym osobom.

Unikajmy słów „zawsze”, „wszędzie”, „nigdy” itp. Zupełnie inaczej odbierzemy słowa: „Ty nigdy nie sprzątasz” niż: „Dzisiaj kuchnia jest niesprzątnięta”. Pamiętajmy, że nic nie jest trwałe i niezmiennie, więc uwagi zawierające duże kwantyfikatory mogą być nieprawdziwe, a nawet odczytane jako raniące.

Pamiętajmy, że choć święta spędzamy w gronie krewniaków, nie wszyscy wychowywaliśmy się w takich samych rodzinach. Każdy z bliskich może mieć inne doświadczenia. Gdy ktoś wychowuje się w rodzinie, w której rodzic jest autorytetem, a potem jako dorosły słyszy od swojego dziecka „nie”, to reaguje złością, frustracją i bezradnością, gdyż on jako rodzic nie jest traktowany jak autorytet. Ten przykład relacji rodzica z dzieckiem może też obrazować relacje między osobami dorosłymi. Jeśli u jakiejś osoby emocje wzbudzają sytuacje z pozoru neutralne, prawdopodobnie taka reakcja jest o tej osobie, o jej historii, a nie przeciwko nam. Zamiast reagować złością, frustracją, smutkiem czy wchodzić w konfrontację, warto przyjąć postawę empatii dla obciążenia i schematów drugiej osoby. Słowa mają dużą moc, ale nie zapominajmy, że komunikacja to nie tylko słowa. Swoje ciepłe uczucia do bliskich możemy wyrażać na wiele sposobów. Gary Chapman wyróżnił 5 języków miłości:

- język dotyku (objęcie, pogłaskanie, trzymanie za rękę itp.),
- wspólnie spędzony czas (wspólny spacer, dyskusja o wspólnie obejrzanym filmie itp.),
- język afirmacji i akceptacji (używanie słów wprost wyrażających nasze uczucia, nazywanie tego, co czujemy),
- drobne przysługi (zrobienie czegoś dla drugiej osoby),
- prezenty. [www.luxmed.pl]

ZE SŁOWEM ZA PAN BRAT

Młodzieżowym Słowem Roku 2025 zostało „szponić” / „szpont”, słowo oznaczające wyrażanie dezaprobaty lub podziwu, często w kontekście rozrabiania i psot. Drugie miejsce zajęło „6 7” (idiom cyfrowy), a wyróżnienie otrzymało „OKPA”. Rzeczownik szpont oznaczał pierwotnie zatyczkę beczki, ale w slangu więziennym sprzed stu lat także oszustwo lub kradzież. Slang młodzieżowy przejął szpont tak jak liczne inne słowa więzienne i przekształcił coś bardzo złego na coś wyjątkowego, niespodziewanego, także pozytywnego w swej wyjątkowości. Geneza szpontu jest nie tylko tylko złodziejska. W pierwotnej wersji szpont był notowany w polszczyźnie już w XV wieku. Jak wiele innych słów związanych z rzemiosłem i handlem zapożyczaliśmy szpont z niemieckiego, a niemiecki ze średniowiecznej łaciny: (ex)punctum. Ponieważ zatyczka beczki jest mała, to przenośnie mówiono szpont z sympatią o dzieciach (tak w słownikach XIX wieku). Współczesne znaczenia wyrazów abstrakcyjnych mają często wiele równoległych etymologii – napisał w uzasadnieniu jeden z jurorów.

Stronę przygotowała Monika Urbanowicz

450. rocznica urodzin Jerzego Ossolińskiego, marszałka Sejmu, kanclerza wielkiego koronnego

Wytrawny dyplomata

Jerzy Ossoliński urodził się 15 grudnia 1595 r. w Sandomierzu jako syn Jana Zbigniewa Ossolińskiego, posła sejmowego, wojewody sandomierskiego i podolskiego i jego grugiej żony Anny z Firlejów. W latach 1604-1606 uczył się w kolegium jezuickim, a potem kontynuował naukę w kolegium jezuickim w Grazu. W 1613 r. wyjechał na studia w świat. Studiował w Anglii, Paryżu, Orleanie, Padwie, Bolonii, Rzymie, Neapolu. Zawiązane tam znajomości i przyjaźnie były mu pomocne w przyszłości na jego drodze do urzędu kanclerza Rzeczypospolitej.

Jerzy Ossoliński zastąpił jako wytrawny dyplomata, szczególnie w powierzanych mu poselstwach i negocjacjach z obcymi dworami oraz jako obrońca katolicyzmu. Wraz z królewiczem Władysławem uczestniczył w wyprawie na Moskwę.

Gdy wstąpił na tron musiał wyprawić w niezmiernie ważnych spra-

wach posła do Rzymu, powierzył tę trudną i delikatną misję Ossolińskiemu. W 1633 roku Jerzy Ossoliński przewodził słynnemu z przepychu



poselstwu do Rzymu. Nasz ambasador był mistrzem propagandy i umiał wyreżyserować swe poselstwo w niezrównany sposób. Ossoliński reprezentował Władysława IV jako króla Szwecji i Polski oraz jako cara moskiewskiego. Reprezentował Polskę jako mocarstwo potężne, świeżo

okryte wielkimi zwycięstwami m.in. zwycięstwem pod Chocimiem.

Ossoliński wręczył papieżowi Urbanowi XVII upominek od kró-

nowcy zakwestionowali autentyczność owego dokumentu, ale dla współczesnych był on dokumentem prawdziwym, mającym ponad 1300 lat.

Władysław IV pragnął ukreślić tę nienawiść wyznaniową w Polsce. I właśnie te sprawy miał omówić z papieżem. Podczas audyencji publicznej Ossoliński oczarował papieża Urbana XVII swoją sztuką krasomówczą i otrzymał tytuł księcia papieskiego. Kiedy w drodze powrotnej do kraju został przyjęty w Wiedniu przez cesarza Ferdynanda II, ten obdarzył go tytułem księcia Rzeszy Niemieckiej.

Jerzy Ossoliński był najbliższym doradcą Władysława IV. Dążył do umocnienia władzy królewskiej, jednak jego starania o utworzenie stronnictwa prokrólewskiego zakończyły się niepowodzeniem.

Od 1643 roku sprawował najwyższy urząd świecki w Rzeczypospolitej - urząd kanclerza wielkiego koronnego. Po śmierci króla Jerzy Ossoliński przez blisko dwa lata

sprawował władzę, przyczynił się też do tego, że następcą Władysława IV na polskim tronie został Jan Kazimierz.

Śmierć Władysława IV oznaczała dla Ossolińskiego utratę największego politycznego sprzymierzeńca w kraju. Zarówno jego wizja polityki zagranicznej, zwłaszcza wobec Turków i Tatarów, jak i stosunków wewnątrz państwowych legły w gruzach. Jego idee miały coraz mniej zwolenników wśród szlachty i magnaterii. Również nowy król Jan Kazimierz nie darzył go sympatią.

Rozczarowany kanclerz koronny umarł 9 sierpnia 1650 roku na skutek silnego ataku apopleksji w swoim pałacu w Warszawie.

Jerzy Ossoliński jest autorem jednego z najlepszych polskich pamiętników swojej epoki: „Pamiętnik 1595-1621”, w którym w niezwykle barwny sposób opisał realia Rzeczypospolitej XVII wieku.

Opr. Jan Lewicki
Na podstawie
polskieradio24.pl

165. rocznica śmierci Józefa Bema, generała, inżyniera wojskowego, pisarza, artylerzysty

Bohater Polski, Węgier i Turcji

Józef Zachariasz Bem urodził się 14 marca 1794 r. w Tarnowie. Zapiska metrykalna uzupełnia informacje na temat tego faktu: był „religii katolickiej, prawego łoża; syn Jędrzeja i Agnieszki z Gołuchowskich”. Podstawowe wykształcenie odebrał w Krakowie, choć najwcześniejsze dzieciństwo przyszłego generała jest w zasadzie nieznane.

Pierwszą pewną datą w jego biografii – poza urodzinami – jest dopiero rok 1809. Wtedy właśnie do Krakowa przybyła armia polska księcia Józefa Poniatowskiego, do której Józef Bem zaciągnął się jako prosty kanonier. Był bardzo młody – miał wówczas zaledwie piętnaście lat – ale w standardach wojen napoleońskich nie było to aż tak bardzo zaskakujące. Młody kanonier szybko wykazał się talentem do nauk ścisłych i już wkrótce z 1 kompanii artylerii konnej został skierowany do warszawskiej Szkoły Elementarnej Artylerii i Inżynierii. Po półrocznej nauce skierowano go do uczelni jeszcze bardziej elitarniej – Szkoły Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierii. 1 kwietnia 1810 r. Bem został mianowany podporucznikiem artylerii, a zaledwie rok później porucznikiem.

W 1812 r. Napoleon rozpoczął kampanię przeciwko Rosji. Porucznik Bem przekroczył granicę Imperium jako oficer X Korpusu artylerii. Jesienią 1813 r. Wielka Armia została zmuszona do dramatycznego odwrotu. Bateria Bema powróciła do Gdańska, gdzie stacjonowała przed wyruszeniem na wschód. Nie oznaczało to jednak końca walk. Jeszcze w tym samym roku miasto zaata-

kowała armia rosyjsko-pruska, od strony morza wspierana ostrzałem z okrętów brytyjskich.

Po upadku Napoleona i nastaniu rządów cara Aleksandra I większość napoleońskich oficerów narodowości polskiej pozostała w wojsku – również Józef Bem, który w roku 1820 był już kapitanem, a także cenionym teoretykiem. Został



wykładowcą w Szkole Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierii, opublikował też cenioną pracę o możliwościach wykorzystania rakiet na polu bitwy pt. „Doświadczenia z rakietami kongreskimi”.

Sytuacja zmieniła się radykalnie po śmierci Aleksandra I w 1825 r. Jego następcą został Mikołaj – wykazujący skłonności do despotyzmu i starający się jak najbardziej ograniczyć przyznane Polakom wolności. Zaczęły się mnożyć spiski i aresztowania. Nie wiadomo, czy Bem także w nich

uczestniczył, wiadomo jednak, że postanowił opuścić armię.

Mając 32 lata, powrócił do rodzinnej Galicji, gdzie wykorzystując inżynierskie wykształcenie, zajmował się m.in. projektowaniem rafinerii cukru i gorzelni, planował też zajęcie się górnictwem. Było to prawdopodobnie najspokojniejsze pięć lat jego dorosłego życia. Ten czas zakończył się nagle 29 listopada 1830 r. na wieść o wybuchu w Warszawie zrywu. W powstańczym sztabie przyjęto go gorąco – otrzymał natychmiastowy awans na majora i przydzielono mu 4. baterię lekkokonną, na co zapewne miał pewien wpływ gen. Ignacy Prądzyński, z którym Bem studiował w warszawskiej szkole. O tym, że nominacja Bema była decyzją słuszną, przekonano się już podczas bitwy pod Iganiami.

Z kolei manewr Bema pod Ostrołęką pozwolił Polakom zachować twarz, co nie zmieniło jednak tego, że powstańcza armia nieustannie cofała się w kierunku Warszawy. Kiedy dotarła na szaniec miasta, Bem był już generałem i formalnie podlegała mu cała artyleria. Gdy 6 września Rosjanie rozpoczęli szturm na stolicę, stało się coś, czego nigdy do końca nie wyjaśniono – Bem spóźnił się na bitwę. Zarzucano mu, że wysłani po niego adiutanci nie mogli go znaleźć, on sam obwiniał dowództwo o niepoinformowanie go o rozpoczynającej się walce.

Po upadku powstania udał się na emigrację, gdzie szukał każdego sposobu, by Polacy znów włączyli się do walki w dowolnym zakątku Europy. Bem trafił do Portugalii z ideą stworzenia Legionu Polskiego, lecz pomysł ten został źle przyjęty

przez wszystkie ugrupowania emigracyjne, w dodatku wojna domowa w tym kraju wkrótce się zakończyła. Wcześniej nie powiodła się podobna próba podjęcia walki w Belgii. Przez długi czas generał wegetował w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Kiedy ostatecznie osiadł we Lwowie, był już człowiekiem mocno doświadczonym przez życie.

W 1848 r. wybuchła Wiosna Ludów. Bem pojawił się w zrewoltowanym Wiedniu w połowie października 1848 r. i niemal natychmiast stał się nieformalnym wodzem zrywu. Zdecydowały jego autentyczne talenty wojskowe i tłąca się wciąż legenda Powstania Listopadowego – mimo niechęci niektórych środowisk to właśnie jemu udało się zarazić entuzjazmem większość mieszkańców stolicy cesarstwa i 26 października podjął nierówną, pięciodniową bitwę w obronie miasta. 31 października zakończyła się ona kapitulacją.

Bem miał wówczas 54 lata, a mimo to stać go było jeszcze na karkołomną ucieczkę z Wiednia w przebraniu, w dodatku z ciężką raną klatki piersiowej. Zaledwie półtora miesiąca później, 13 grudnia, stanął na czele powstania węgierskiego. Prowadził starcia na terenie dzisiejszych Węgier, Słowacji, Serbii i Rumunii. To właśnie podczas tamtej kampanii dał się poznać jako wódz wybitny, a zwycięstwa pod Czucz, Koloszwarem, Betlenem czy Naszodem zapewniły mu opinię węgierskiego bohatera narodowego. Jednak wciąż miał w głowie ideę, że Polacy powinni angażować się we wszystkie ówczesne insurekcje, chętnie ich rekrutował, ostatecznie tworząc z nich dwa legiony, biorące

aktywny udział w walkach. W połowie sierpnia węgierski przywódca, Lajos Kossuth, mianował Bema naczelnym wodzem wojsk węgierskich.

Mimo dużych sukcesów powstanie węgierskie musiało upaść wobec ogromnej przewagi przeciwnika, wzmocnionej dodatkowo po zawarciu przez Austrię sojuszu z Rosją i wspólnym przystąpieniu do tłumienia zrywu. Na początku 1849 r. Bem wraz z częścią armii przedostał się do Turcji, gdzie – po formalnym przyjęciu islamu – wstąpił na służbę sułtana, wkrótce stając się generałem wojsk tureckich, z nowym imieniem Murad. Kiedy Rosja i Turcja zawarły w grudniu 1849 r. ugodę, jednym z jej warunków było internowanie Bema do syryjskiego Aleppo i całkowite odsunięcie go od życia politycznego.

Nie mogąc bić się w Turcji, wkrótce odnalazł tam i uruchomił wydobycie saletry, siarki i żelaza, które potem przekazał na potrzeby armii. Gdy zaś w 1850 r. w okolicach Aleppo wybuchł zryw Beduinów, podjął się dowodzenia obroną miasta i brawurowo zwyciężył, stając się legendą także w tamtym kraju. Józef Bem zmarł 10 grudnia 1850 r. na malarię azjatycką. Miał przed śmiercią powiedzieć: „Polsko, Polsko! Ja cię już nie zbawię.” Został pochowany w Aleppo na starym cmentarzu wojskowym.

W czerwcu 1927 r. jego prochy zostały sprowadzone do rodzinnego Tarnowa i uroczystie złożone w sarkofagu w Mauzoleum w Parku Strzeleckim.

Jan Lewicki
Na podstawie www.dzieje.pl

Wśród laureatów 34. Konkursu Recytatorskiego „Kresy” uczniowie z Litwy!

Grand Prix dla Karoliny

Finał 34. Konkursu Recytatorskiego „Kresy 2025” dla Polaków z zagranicy, który odbył się w Białymstoku już za nami. Finał zgromadził laureatów eliminacji z 9 krajów. Zwycięzcą Grand Prix została Karolina Filipczyk z Czech, a w gronie laureatów znaleźli się uczniowie z Wileńszczyzny.

Gala finałowa odbyła się w Białostockim Teatrze Lalek. Na jego scenie własne interpretacje poezji zaprezentowało dwudziestu jeden

recytatorów. Uczestnicy konkursu „Kresy” do Białegostoku przyjechali z Białorusi, Litwy, Łotwy, Czech, Ukrainy, Rumunii, Gruzji, Kazachstanu i Mołdawii.

Wśród nagrodzonych znalazł się Tomasz Suckiel z Gimnazjum w Ejszyszkach (nauczycielka Alicja Turowska) oraz Edwin Jerenkiewicz z Gimnazjum w Jałowie (nauczycielka Krystyna Dejnarowicz).

WYNIKI:

GRAND PRIX: Karolina Filipczyk – Czechy

Nagroda za interpretację utworu Adama Mickiewicza: Davide Vladu Balac – Rumunia

I NAGRODA: Tomasz Suckiel – Litwa

II NAGRODA: Edwin Jerenkiewicz – Litwa

III NAGRODA: Anna Pavlenko – Kazachstan

WYRÓŻNIENIA:

Anna Jiravska – Czechy

Natalia Szyłowska – Ukraina

Robert Duka – Łotwa

Roman Sawicki – Białoruś

Luka Khitaridze – Gruzja



NAGRODA PUBLICZNOŚCI: Karolina Filipczyk – Czechy
Serdecznie gratulujemy wszystkim laureatom!
W tegorocznych eliminacjach,

w dziewięciu krajach, wzięło udział ponad 2 i pół tysiąca recytatorów. „Kresy” w Białymstoku od 34. lat organizuje Podlaski Oddział Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

Konferencja naukowo-szkoleniowa w Łochowie

Wartościowe wydarzenie

Grupa nauczycieli z Gimnazjum F. Ruszczyca w Rudominie w ramach partnerskiej wizyty, na zaproszenie dyrektora Mirosława Donarskiego oraz wójta Gminy Białe Błota Magdaleny Maison, odwiedziła Szkołę Podstawową im. Jana Pawła II w Łochowie.

Głównym celem wizyty był udział w konferencji naukowo-szkoleniowej „Zacznijmy od siebie. Jak troska o siebie staje się troską o ucznia”, która odbyła się 6 listopada. Celem przedsięwzięcia było zwrócenie uwagi na znaczenie dobrostanu nauczycieli zarówno w aspekcie zdrowia psychicznego, fizycznego oraz relacji interpersonalnych. Przedstawione zostały też narzędzia i podejścia, które możemy wdrożyć w codziennej pracy nauczycieli.

Wysłuchaliśmy niezwykle inspirujących przemówień takich ekspertów jak: dr Karolina Głogowska, psycholożka, socjoterapeutka, pracownica naukowo-dydaktyczna Wydziału Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy; dr Robert Rejniak, doktor nauk społecznych, pedagog, specjalista psychoterapii uzależnień oraz trener i superwizor Polskiego Towarzystwa Dialogu Motywującego; dr Marek Kaczmarzyk, prof. Uniwersytetu Śląskiego, biolog, neurodydaktyk i memetyk, nauczyciel i wykładowca akademicki; dr Marcin Szulc, prof. Uniwersytetu Gdańskiego, gdzie pracuje w Zakładzie Psychologii

Osobowości i Psychologii Sądowej Instytutu Psychologii; dr Marzena Żylińska, metodyk, trenerka założycielka Fundacji Budząca się Szkoła.

Było to bardzo wartościowe wydarzenie, na którym podjęto temat niezwykle istotny. Nauczyciele mieli okazję nie tylko pogłębić wiedzę, ale też zastanowić się nad własną kondycją, wymaganiami zawodu oraz możliwościami wprowadzenia zmian.

W drugiej części konferencji mieliśmy okazję wziąć udział w warsztatach praktycznych, podczas których dyskutowaliśmy w mniejszych grupach, wykonywaliśmy różnorodne zadania, został położony akcent na narzędzia, które można od razu zastosować w pracy z uczniami, w relacjach z kolegami bądź rodzicami.

Mieliśmy też bardzo treściwy program w kolejne dni naszej wizyty: wzięliśmy udział w warsztatach pieczenia chleba zorganizowanych przez Koło Gospodyń Wiejskich „Promyki” w Łochowicach, zwiedziliśmy Filharmonię w Bydgoszczy, gdzie wzięliśmy udział w spotkaniu z Anną Dymną oraz koncercie muzyki filmowej. Byliśmy na wystawie immersyjnej pt. Vincent van Gogh i przyjaciele, spacerowaliśmy po Bydgoszczy, miasto odsoniło nieznane nam dotąd oblicze, zwiedziliśmy Bazylikę św. Wincentego a Paulo, podziwialiśmy niezwykle piękne wille w dzielnicy Sielanka.

Serdecznie dziękujemy naszym



przyjaciółom ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Łochowie z dyrektorem Mirosławem Donarskim na czele, wójta Gminy Białe Błota

Magdaleny Maison oraz wszystkim, którzy przyczynili się do naszego wyjazdu, opracowali program, zadbali o każdy szczegół w jego re-

alizacji. Dziękujemy za życzliwość, wielkie serce, przyjaźń.

**Ilona Herman,
Irena Proczuchanowa**

Muzyczne popołudnie w Centrum Kultury w Szumsku

W atmosferze wzruszeń, serdeczności i wspólnoty

Niedzielne muzyczne popołudnie „Złota jesień” rozlało się nad nami niczym ciepły, złocisty promień ostatnich jesiennych dni, przynosząc atmosferę serdeczności, wzruszeń i wspólnoty.

Na scenie, w blasku reflektorów, gościnnie wystąpił zespół „Łada” z Gliniszek (na zdjęciu), prowadzony z wielką pasją przez Elanę Sartatavičiūtė. Ich melodie, niosące w sobie echo tradycji i domowego ciepła, wypełniły salę spokojem i radością.

Publiczność miała także okazję podziwiać talent Stanisława Zajankowskiego, radnego Samorządu Rejonu Wileńskiego, który swoją obecnością i artystycznym zapałem wzbogacił to jesiennie spotkanie.

Nie zabrakło także koła seniorów „Bądźmy razem”, które wniosło w to popołudnie wyjątkową energię — ich wspólne śpiewanie z gośćmi przypominało, że muzyka najpiękniej brzmi wtedy, gdy jednoczy ludzi.

Wesoły, pełen żywiołowości



miś rozbawiał wszystkich, zarażając swoją radością i zapraszając do tańca przy dźwiękach muzyki na żywo. W takt melodii uczestnicy dali się porwać beztroskiej zabawie, tworząc obrazy, które na długo pozostaną w pamięci. Był to czas utkany z uśmiechów, wdzięczności i wzruszeń — czas, który ogrzał serca niczym ostatnie jesiennie słońce. Z całego serca dziękujemy wszystkim za obecność, życzliwość i wspólnie spędzone chwile.

Inf. wł.

Mleko dodawane do kawy podnosi jakość napoju

Z najnowszych badań naukowców ostatnio opublikowanych na temat kawy wynika, że odrobina mleka dodana do porannej kawy znacznie podnosi właściwości zdrowotne tego napoju.

Niekiedy badania na temat kawy, których nie brakuje, często przynoszą sprzeczne komunikaty. Natomiast najnowsze badanie sugeruje jednak, że kawa ma prozdrowotne właściwości, które można bardziej poprawić, dodając do napoju mleko.

Naukowcy wykazali w kilku badaniach, że białka mleka mogą wiązać się z przeciwutleniaczami w kawie, wzmacniając jej wszelkie korzyści zdrowotne, w tym działanie przeciwzapalne.

Badania koncentrowały się na związkach organicznych obecnych w wielu produktach spożywczych znanych jako polifenole, które wykazują działanie przeciwutleniające i zmniejszające ryzyko wystąpienia chorób układu krwionośnego oraz nowotworu.

Naukowcy z Uniwersytetu Kopenhaskiego badający ten przedmiot skupili się na jednej konkretnej interakcji polifenoli - kwasu kawowego i kwasu chlorogenowego, są to dwa główne polifenole występujące



w kawie, oraz cysteiny, jednego z aminokwasów mlecznych.

Otrzymano imponujące wyniki, gdyż polifenole wzbogacone białkiem okazały się dwukrotnie skuteczniejsze w zapobieganiu stanom zapalnym w komórkach odpornościowych w porównaniu z samymi polifenolami.

Rezultaty kolejnego sprawdzenia również zaskoczyły badaczy. Okazało się, że specyficzne wiązanie polifenol-białko zachodzi również w napoju kawowym z mlekiem. Komercyjne napoje kawowe generują te nowe związane cząsteczki, a to oznacza, że dodawanie mleka do kawy ma znaczenie prozdrowotne i podobnie

jest w przypadku mlecznego dodatku do innych napojów czy potraw - mięsa, warzyw czy owoców.

Wyniki, które zostały zanotowane pokazują, że reakcja między polifenolami a białkami zachodzi również w napojach kawowych z mlekiem. Reakcja zachodzi tak szybko, że trudno jej uniknąć w jakiegokolwiek żywności, którą do tej pory badano.

Naukowcy, jak wynika z opisu badania, zaobserwowali te efekty przeciwzapalne tylko w eksperymentach na komórkach w laboratorium, dlatego kolejnym etapem planowane są badania na zwierzętach, a potem na ludziach.

Śledzie moczone w zalewie ogórkowej zachwycają smakiem



Jednym z najczęściej spożywanych gatunków ryb są śledzie. Spożywa się je przez cały rok, najczęściej samodzielnie przyrządzając je jako przekąski i nie tylko podczas Wielkiego Postu. Śledzie przygotowuje się w różnych wariantach, natomiast łączy je uprzednio dokładne wymoczenie.

Śledzie goszczą na stołach nie tylko w okresie postu, gdyż mają niepowtarzalny smak i są niezwykle zdrową przekąską. Przekąski śledziowe, o ile są systematycznie spożywane, chronią przed miażdżycą, chorobami układu nerwowego, poprawiają koncentrację, pracę serca oraz mózgu.

Śledzie są zaliczane do ryb tłustych, bogatych w kwasy tłuszczowe Omega 3. Są także dobrym źródłem białka i posiadają w swoim

składzie także witaminę D3, A, E, PP oraz minerały - żelazo, potas, cynk, jod, miedź i fosfor.

Aby wydobyć z tej ryby jak najwięcej smaku warto, jak uważają specjaliści od kuchni, mieć za podstawę przygotowania ich moczenie.

Moczenie jest procesem, który poprawia walory smakowe ryby oraz jej konsystencję.

Wymoczone śledzie tracą przykry, intensywny zapach i nie są zbyt słone, są bardziej kruche i łatwiejsze w obróbce. Zwykle moczy się je w mleku lub w wodzie, ale warto nieco zasalać i wymoczyć ryby w wodzie po kiszonych ogórkach.

Zalewa ogórkowa sprawi, że ryba zachwyci niezwykłym smakiem, ponieważ sok z ogórków wpłynie na smak i aromat śledzi. Śledzie staną się wyraziste i znacznie delikatniejsze. Smak ryb moż-

na dodatkowo wzmocnić musztardą i olejem.

Niżej podajemy składniki oraz sposób przygotowania przekąski śledziowej.

Składniki: 4 filety matjas; pół szklanki oleju; pół szklanki soku z ogórków kiszonych; 1 niewielka cebula; 1 łyżeczka musztardy; pieprz do smaku.

Przygotowanie:

- Śledzie moczyć przez cały dzień.

- W dniu następnym wymoczone ryby pokroić w grubsze paski.

- Cebulę obrać i posiekać w piórka.

- Sok z ogórków wymieszać z olejem, musztardą oraz pieprzem.

- Przygotowaną mieszanką zalać śledzie, cebulę i odstawić do lodówki na około 2 godziny.

Fot. pixabay.com / furbymama

Śledzie z żurawiną – idealne danie na Boże Narodzenie

Do potraw świątecznych, a zwłaszcza na ucztę Bożego Narodzenia, idealnie pasują śledzie połączone ze słodkimi żurawinami. Znaczącym atutem tego dania jest także to, że można go przygotować nawet tydzień przed zjedzeniem, co usprawni przygotowanie bożonarodzeniowego stołu.

Składniki: 5 filetów śledziowych z oleju; 200 ml szklanki oleju rzepakowego; 120 g żurawiny suszonej; 1 średnia cebula; 1 łyżka octu spirytusowego 10%; 12 ziaren pieprzu; 6 ziaren ziela angielskiego; 4 listki laurowe; 4 goździki.

Przygotowanie:

- Filety śledziowe osuszyć nieco ręcznikiem papierowym z nadmiaru oleju i pokroić na paski o szerokości około dwóch centymetrów.

- Pokrojone śledzie przełożyć do dużego słoika i dodać do nich wszystkie przyprawy oraz łyżkę octu.

- Żurawinę włożyć do oddzielnej miski, zalać wrzątkiem i moczyć ją przez pół godziny, a następnie odcedzić i pozostawić do przestygnięcia.

- Cebulę należy obrać, pokroić w piórka i wyłożyć na sitko. Następnie przelać ją wrzątkiem i odcedzić.



- Po czym cebulę przestudzić i dodać do śledzi.

- Przestudzoną żurawinę i cebulę dodać do słoika ze śledziami, a następnie wszystkie składniki zalać olejem i delikatnie przemieszać.

- Dokładnie zakręcić słoik i wstawić do lodówki.

- Śledzie najbardziej będą smakowały, gdy postoją w lodówce co najmniej dobę.

W ten sposób przygotowane śledzie z żurawiną szybko się nie zepsują i można je przechowywać w lodówce nawet do 10 dni.

Fot. Pixabay.com

Zapiekanka z pieczarkami na szybkie zaspokojenie wilczego apetytu

Pieczarki to grzyby, które o dowolnej porze roku można nabyć w dowolnych sklepach spożywczych. Jest to produkt, który nie potrzebuje długiego czasu gotowania czy smażenia. Ponadto to idealny składnik do przygotowania szybkich i pysznych zapiekanek.

Istnieje wiele przepisów na przygotowanie szybkich i sycących dań do zaspokojenia niekiedy wilczych apetytów domowników po trudnym dniu w pracy czy w szkole. Właśnie wtedy jak najbardziej przyda się przepis na przygotowanie zapiekanki z pieczarkami i serem na bagietce, która spełni wszelkie wymagania - zaspokoi głód i zachwyci obłędnym smakiem.

Składniki: 1 bagietka; 400 g pieczarek; 1 cebula; 200 g startego żółtego sera, np. gouda, salami; 2 łyżki masła; sól i pieprz.

Przygotowanie:

- Bagietkę przekroić wzdłuż, pieczarki umyć i osuszyć, cebulę obrać i pokroić w kosteczkę.

- Według własnego upodobania pieczarki pokroić, posiekać lub zetrzeć na tarce o dużych oczkach.

- Na patelni rozgrzać masło, dodać cebulę i zeszklić - ok. 1 minuty.



- Następnie dodać pieczarki i całość smażyć jeszcze 5 minut.

- Na koniec smażenia przyprawić solą i pieprzem.

- Farsz wyłożyć równomiernie na przekrojone bagietki i posypać startym serem.

- Wstawić do nagrzanego do 200 stopni C piekarnika i piec przez 7 minut.

- Po upieczeniu polać ketchupem.

Fot. Pixabay.com

* Z okazji Jubileuszu 50-lecia Urodzin najserdeczniej pozdrawiamy **Mirosława ROMANOWSKIEGO** życząc mocnego zdrowia, pogodnych i radosnych dni, niegasnącej energii oraz satysfakcji z wykonywanej pracy. Niech Bóg obdarza wszelkimi łaskami, a Matka Ostrobramska chroni i prowadzi przez dalsze lata.

Prezydium AWPL-ZChR Oddziału miasta Wilna

* Z okazji Jubileuszowego Dnia Urodzin **Helenie ZIE-NOWICZ** składamy najserdeczniejsze życzenia i życzymy wiele sił, zdrowia i energii. Aby satysfakcja z pracy społecznej wykonywanej przez wiele lat przynosiła radość i wdzięczność ludzi. Niech Matka Ostrobramska prowadzi, otacza i chroni przez dalsze lata.

Prezydium Oddziału AWPL-ZChR m. Wilna

* **Czesławo!** Twoje życie to piękna opowieść, którą piszesz każdego dnia. Niech kolejne rozdziały będą pełne szczęścia, zdrowia i spełnionych marzeń.

Z okazji 70. urodzin życzymy Ci, abyś zawsze czuła się młoda duchem, a każdy dzień przynosił nowe wyzwania i satysfakcję z ich pokonywania. Niech Twoje serce

Z całego serca

zawsze wypełnia miłość i spokój, a każdy dzień przynosi nowe, niezapomniane chwile. Dziękujemy, że jesteś częścią naszego życia.

Kapela „Suderwianie”

* 16 grudnia to szczególny dzień w życiu **Teresy JAN-KOWSKIEJ**, bo świętuje jubileusz 75-lecia. Z okazji tej pięknej daty życzymy Ci, droga Jubilatko, zdrowia mocnego do setki, pogody ducha na co dzień oraz pociechy z bliskich.

Miałaś piękne wiosny i kwitnące lata,
były też jesienie, nikt tego nie zmieni,
a w tym, co nastąpi, niech Ci dopomoże
Matka Boska Trocka w każdej roku porze.

Teresa, Halina, Stanisława i Krzysztof z rodzinami

* Najserdeczniejsze życzenia z okazji pięknego jubileuszu Urodzin **Alionie GUDALEWICZ**: bądź zdrowa, szczęśliwa, radosna, uśmiechnięta, piękna, kwitnąca jak wiosna. Niech każdy dzień twojego życia będzie tak światły jak

promień słońca. Nigdy nie znaj złej przygody, i tak spędzaj wiek swój młody. Ciesz się życiem codziennym i światem, niech Bóg wspiera cię na długie lata, a Matka Boska okrywa swym niebieskim płaszczem.

Ciocia Stanisława z rodziną

* Z okazji pięknego jubileuszu Urodzin **Andrzele JAKU-TOWICZ** składamy serdeczne życzenia :

mało zmartwień i agresji,
żadnych stresów i depresji,
dużo śmiechu i radości,
zdrowia i miłości.

Żyj 100 lat i nawet więcej,
byle nigdy nie opuściło szczęście.

Zespół wokalny „Przyjaciele” z Mickun

* Z okazji Urodzin **Marynie KIERULIENÉ** i **Janinie WOŁKOWEJ** składamy moc najserdeczniejszych życzeń: życie - dla siebie, śmieć się codziennie bez powodu, cieszyć się małymi rzeczami, róbć swoje, nie patrzeć na innych, oraz niezawodnego zdrowia.

Rektor Ryszard Kuźmo i słuchacze PUTW

Zapalmy światełka na choince razem!

13 grudnia / godz. 16.00
na ulicy Śilo w Kalwiskach
(przy sklepie)

Czeka na Was spotkanie z Mikołajem i
wiele innych świątecznych cudów!

Projekt finansuje Wykonawca projektu Partnerzy projektu

Samorząd Rejonu Wileńskiego Kierownictwo Kultury i Sportu SIGNUM INTER

✝ Śmierć stawia nas w obliczu bezsilności, która nas obezwładnia i zabiera w nieznane. A kiedy pojawia się kradnąc ukochaną osobę, przeszywa serce bólem i odznacza w nim swoje piętno, które przypomina nam stale, jacy jesteśmy wobec niej bezsilni...

Podzielamy ból i smutek oraz składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim z powodu przedwczesnej śmierci **Justyny MACKIEWICZ**. Niech słowa otuchy pomogą ukoić ból utraty.

Spółeczność Szkoły Podstawowej
w Jęcmieniszkach

✝ Dla drogiej koleżanki **Jadwigi Boguckiej** i całej Rodziny składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu odejścia do wieczności Męża **WŁADYSŁAWA**
Pogrążeni w smutku rodziny Balcewiczów i Tarejlisów

✝ „Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”
Wyrazy głębokiego współczucia i żalu Rodzinie i Bliskim z
powodu śmierci Krystyny SZOT,
członkini koła AWPL-ZChR „Markucie”
składają członkowie koła

✝ Z powodu odejścia do wieczności **Czesławy MIKULEWICZ** podzielimy ból i smutek i składamy wyrazy głębokiego współczucia Mężowi, Córcie, Synom i całej Rodzinie.
Członkinie kółka Żywego Różańca
Matki Bożej Miłosierdzia w Kienie

✝ Z powodu odejścia do wieczności **Kazimiry FRANCKIEWICZ** wyrazy żalu i współczucia synowi **Kazimierzowi** i całej Rodzinie
składają członkinie kółka Żywego Różańca
św. Faustyny w Kienie

✝ „Śmierć nie jest końcem, lecz początkiem nowego życia.” (Św. Jan Paweł II)

Podzielamy żal, ból i smutek oraz składamy wyrazy współczucia **Romualdzie Kuleszo** i najbliższej Rodzinie z powodu odejścia do wieczności drogiej siostry **Marii TOMASZEWICZ**.

Boże, okaż ogromną miłość Zmarłej i przyjmij ją do swojej chwały, aby mogła na wieki oglądać Ciebie, swego Stwórcę i Odkupiciela.

Byli pracownicy szkoły w Magunach

✝ Jesteśmy głęboko wzruszeni wczesnym odejściem **Justyny MACKIEWICZ**. Szczerze współczujemy i pograżamy się w żałobie z Jej rodzicami, babcią, braćmi, wujostwem i kuzynami. Łączymy się z nimi w modlitwie za Jej duszę. Niech miłosierny Bóg dopomoże bliskim wytrwać w wierze, że dusza **Justyny** jest już w Niebie.

Rodziny Jawelskich, Dylkiewiczów,
Marszków, Kamińskich, Mażelisów

Wygrana przed pożegnaniem

Polska wygrała w Rotterdamie z Austrią 35:30 (17:18) w swoim ostatnim meczu rundy głównej mistrzostw świata piłkarek ręcznych, których współorganizatorami są Holandia i Niemcy. Biało-czerwone zajęły trzecie miejsce w grupie 3.

Norris mistrzem świata



Brytyjczyk Lando Norris z McLarena wywalczył po raz pierwszy w karierze tytuł mistrza świata Formuły 1. W ostatnim w sezonie wyścigu w Abu Zabi zajął trzecie miejsce. Wygrał po raz 71. w karierze czterokrotny mistrz świata Holender Max Verstappen z Red Bulla.

Polka na prowadzeniu

Ewa Pajor zdobyła bramkę dla Barcelony w wygranym 2:0 u siebie meczu z Costa Adeje Tenerife w 13. kolejce hiszpańskiej ekstraklasy. Piłkarka reprezentacji Polski ma łącznie 10 trafień i objęła samodzielne prowadzenie w ligowej klasyfikacji strzelczyń.

Trzecie miejsce łyżwiarek

Martyna Baran, Kaja Ziomek-Nogal i Karolina Bosiek zajęły trzecie miejsce w zawodach drużynowych Pucharu Świata w łyżwiarstwie szybkim w Heerenveen. Indywidualnie najlepiej spisał się Marek Kania – czwarty na 500 m.

Skoczkowie nadal bez podium



18-letni Kacper Tomasiak zajął piąte miejsce, Piotr Żyła był siódmy, Maciej Kot – 14., Paweł Wąsek – 25., a Kamil Stoch – 27. w niedzielnym konkursie Pucharu Świata w skokach narciarskich w Wiśle. Wygrał Słoweniec Domen Prevc.

Trump z nagrodą FIFA

Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump został pierwszym laureatem Pokojowej Nagrody FIFA. Od szefa Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej Gianni Infantino otrzymał ją podczas ceremonii poprzedzającej losowanie grup przyszłorocznych mistrzostw świata w USA, Kanadzie i Meksyku.

Mistrzostwa Europy w pływaniu na 25-metrowym basenie

Złoty „polski” dzień w Lublinie



Justina Kozan i Katarzyna Wasick obroniły honor gospodarzy ME, zdobywając tytuły mistrzowskie na ostatniej prostej

Złote medale Katarzyny Wasick na 50 m stylem dowolnym i Justiny Kozan na 400 m stylem zmiennym oraz srebro i brąz Krzysztofa i Michała Chmielewskich na 200 m stylem motylkowym, to najważniejsze wydarzenia ostatniego dnia odbywających się w Lublinie pływackich mistrzostw Europy na 25-metrowym basenie.

W minioną niedzielę dorobek medalowy polskiej ekipy powiększył się do ośmiu. Indywidualny brąz na 200 m stylem dowolnym zdobył Kamil Sieradzki, a w sztafetach 4x50 m stylem dowolnym brąz zdobyły kobiety, a srebro mężczyźni,

natomiast po brąz sięgnęła sztafeta mieszana 4x50 m.

Wasick, która z najlepszy czasem awansowała do finału była jedną z głównych faworytek i niesiona wspaniałym dopingiem publiczności nie zawiodła, pewnie prowadząc od startu do mety. Uzyskała czas 23,20, gorszy o jedną dziesiątą sekundy od jej rekordu Polski.

Emocjonujący przebieg miał wyścig na 200 m stylem motylkowym mężczyzn, w którym w bardzo dobrym tempie rozpoczął utytułowany Szwajcar Noe Ponti mający na sąsiadujących z nim torach braci Krzysztofa i Michała Chmielewskich. Dość długo Ponti prowadził, ale już na drugiej poło-



wie dystansu wyprzedził go Krzysztof Chmielewski i do końca toczyła się piękna walka, którą ostatecznie wygrał Szwajcar zdobywając swój czwarty już w Lublinie medal, a trzeci złoty. Zwycięzca miał czas 1.50,17, drugi Krzysztof Chmielewski – 1.50,24, a trzeci Michał Chmielewski – 1.50,30.

Zupełnie nieoczekiwanie, po sukcesie Katarzyny Wasick po drugiej złoty medal dla Polski popłynęła Justina Kozan, urodzona w USA, trenująca na co dzień na Uniwersytecie Południowej Kalifornii (barwy tej uczelni reprezentują bracia Chmielewscy). Dystans 400 m stylem zmiennym pokonała w czasie 4.28,56 bijąc rekord kraju, który od

2007 roku należał do Katarzyny Baranowskiej i wynosił 4.31,89. W efektywnym stylu pływaczka mająca rodziców Polaków wyprzedziła dwie Hiszpanki Albę Vazquez Ruiz – 4.29,57 i Emmę Carrasco Caden – 4.31,27.

W niedzielnym finale na 50 m stylem klasycznym Dominika Sztandera zajęła ósme miejsce z czasem 29,82. Wygrała Estonka Enel Jefimova – 28,81 przed Litwiną Rute Meilutyte – 29,22 i Belgijką Florine Gaspard – 29,34.

Pływackie mistrzostwa Starego Kontynentu w Lublinie były drugimi jakie organizowane były w Polsce. Pierwsze odbyły się 14 lat temu w Szczecinie.

Historyczny sukces

Dokończenie ze s. 1

pokonali Holendrów. Awansowali do wielkiego finału, w którym mieli zmierzyć się z drużyną gospodarzy.

Zadanie nie było proste. Meksykanie, przyzwyczajeni do gry w ciepłym klimacie, od początku turnieju spisywali się doskonale. W fazie grupowej pokonali kolejno: Belgię (3:0), Australię (8:1) i Irlandię (2:1). W 1/8 finału wyeliminowali Greków, a w ćwierćfinale poradziła sobie z Bułgarią (4:2). Niezwykle imponujące było ich półfinałowe zwycięstwo. Triumf 5:0 nad Kazachstanem, który w poprzednich trzech edycjach grał w finale, musiał budzić respekt. Co ciekawe, był to triumf okupiony pewnymi stratami. Z powodu bójk z rywalami na finał zawieszonych zostało dwóch Meksykanów. Polsko-meksykańskie starcie, rozgrywane w nocy z niedzieli na poniedziałek czasu polskiego, rozpoczęło się od dwóch strzałów Białoczerwonych. Szczęścia próbowali Dębicki i Nowakowski. W odpowiedzi uderzał Gonzalez, ale także niecelnie. Po indywidualnej akcji Jaszczaka świetnie interweniował meksykański bramkarz – Luna.

Kiedy wydawało się, że pierw-



sza połowa zakończy się bezbramkowym remisem, Meksykanie przeprowadzili akcję, która dała im upragnione prowadzenie. Celnym strzałem popisał się Mercado.

W drugiej połowie nie brakowało okazji do zmienienia losów meczu. Aż nadeszła 33. minuta spotkania i Norbert Jaszczak uderzył z dystansu. Jego strzał nie dał żadnych szans bramkarzowi rywali. Chwilę później polska ławka eksplodowała z radości. Jaszczak trafił do siatki

po raz drugi i wyprowadził polską kadrę na prowadzenie. W 37. minucie wynik ustalił Dawid Linca. Wszystko było już jasne! Polska po raz pierwszy w historii sięgnęła po mistrzostwo świata. Przypomnijmy, że przed spotkaniem Meksyku z Polską rozegrano spotkanie o trzecie miejsce. Kazachstan wygrał z Holandią (3:1).

Mistrzostwa świata w socca odbywają się od 2018 roku. Pierwszą edycję wygrali Niemcy, a w finale

pokonali Polskę (1:0). Rok później Białoczerwoni w meczu o tytuł okazali się słabsi od Rosji (2:3). W 2022 roku Polacy świętowali brąz. W spotkaniu o trzecie miejsce pokonali Niemców (3:1). W tym roku wywalczyli więc swój czwarty medal w historii światowego czempionatu.

Meksykanie po raz drugi stanęli na podium turnieju. W 2023 roku zajęli trzecie miejsce, pokonując Chorwację (2:0).